



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY ***1 lutego 2016 roku***

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Bezpłatne badania w Centrum Onkologii

Kielce

Luiza Buras-Sokół

buras@echodnia.eu

Na bezpłatne badania (cytologia, mammografia, pomiary ciśnienia krwi, masy ciała i tkanki tłuszczowej) oraz konsultacje u lekarzy onkologów i terapeutów leczenia uzależnień zaprasza w sobotę, 6 lutego w godzinach 10-13 Świętokrzyskie Centrum Onkologii w Kielcach. Dzień Drzwi Otwartych Onkologii odbędzie się w ramach 16. Światowego Dnia Walki z Rakiem.

- Serdecznie zapraszam do skorzystania z bezpłatnych badań i konsultacji. Warto sobie zarezerwować czas w sobotę, 6 lutego, żeby kameralnie, bez pośpiechu porozmawiać z onkologiem, wyjaśnić nurtujące nas wątpliwości i skontrolować stan swojego zdrowia - mówi profesor Stanisław Gózdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii.

Konsultacje z lekarzami onkologami odbędą się w godzinach 10-13 w gabinecie numer 57 (hol główny na parterze) i w gabinecie numer 67 (Poradnia Radioterapii, parter). Konsultacje u lekarza ginekologa onkologa - w gabinecie numer 8 (Poradnia Ginekologiczna, parter).

- Panie między 25. a 59. rokiem życia, które nie miały wy-

konywanej cytologii w ciągu ostatnich 36 miesięcy w ramach Populacyjnego Programu Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy oraz panie między 50. a 69. rokiem życia, które nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy, w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi, będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań w tych programach - informuje rzeczniczka prasowa lecznicy Izabela Opalińska. Cytologię będzie można wykonać w gabinecie numer 6 (Poradnia Ginekologiczna, parter) w godzinach 10-13. Badanie mammograficzne będzie wykonywane w godzinach 10-13 (gabinet przy Punkcie Rejestracji Mammografii, parter, wejście przez hol główny lub drugi podjazd dla karettek). Rejestracja na mammografię pod numerem telefonu: 41-367-46-40 (poniedziałek - czwartek w godzinach 8-15, piątek 8-13).

Dział Promocji i Profilaktyki Onkologicznej będzie (w holu głównym) udzielać porad dotyczących zdrowego stylu życia i prewencji nowotworów złośliwych, uczyć samobadania piersi na fantomach.

W Poradni Psychologicznej (gabinet 151, parter) terapeuta leczenia uzależnień będzie udzielał porad osobom, które chcą rzucić palenie. ●©©



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY ***3 lutego 2016 roku***

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Gęstnieje Sieć Dziedzictwa Kulinarnego

Do Sieci Dziedzictwa Kulinarnego w Świętokrzyskiem dołączyło sześciu nowych członków. W gronie tym znalazły się m.in: 670 hektarowe gospodarstwo rybackie Bożeny Druch z rybami, pierogami, krokietami i zupą rybną, WSP Społem z 36 produktami, m.in. majonezem kieleckim, producent wędlin z Klonowa w gm. Łączna oraz firma JURiDAN ze Szczaworyża, producent buraczków tartych. We wtorek, 2 lutego zespół opiniujący zdecydował o przyznaniu im członkostwa w Sieci. – Cieszę się, że kolejne podmioty dołączyły do tego elitarnego grona. Wierzę, że wspólnymi siłami jesteśmy w stanie budować naszą świętokrzyską markę – mówił Piotr Żołądek, członek zarządu województwa. W obradach zespołu uczestniczył Sławomir Neugebauer, dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego. Piotr Żołądek podkreślał, że znak Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie jest już rozpoznawalny nie tylko w naszym regionie, ale również w Polsce i na świecie, jest zachętą i jednocześnie gwarancją, że mamy do czynienia z produktem wysokiej jakości. – Dziś jest duże zainteresowanie zdrową żywnością, coraz więcej osób pyta, gdzie można ją nabyć. Chcemy więc mocno promować nasze regionalne, zdrowe produkty – dodał Piotr Żołądek. Przypomniął, że czynione są starania, aby artykuły trafiały do małych sklepów na terenie województwa, poprawiając ich podaż. W hurtowni „Makro” powstała już specjalna hala do sprzedaży hurtowej produktów. Dostępne są tam już produkty dwóch członków Sieci: spółdzielni mleczarskiej z Jędrzejowa i zakładów mięsnych „Wir” z Łopuszna. Negocjacje w tej sprawie prowadzi 18 podmiotów. Sieć Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie to część Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarnego (ESRDK), które prowadzi działania mające na celu rozwój rynku żywności wysokiej jakości oraz turystyki kulinarnej poprzez wspieranie lokalnej żywności naturalnej, bezpiecznej i smacznej. Do ESRDK województwo świętokrzyskie przystąpiło w 2009 roku – stając się jednocześnie właścicielem licencji na użytkowanie znaku towarowego gwarancyjnego Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie. Obecnie Sieć skupia 74 podmioty: producentów surowców, przetwórców, restauratorów, właścicieli obiektów gastronomiczno-hotelarskich, hurtowych i detalicznych sprzedawców artykułów rolno-spożywczych.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Nowi członkowie Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie

Sześć nowych podmiotów dołączyło do Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie. To gospodarstwa rybackie i rolne, przetwórnia warzyw, masarnia oraz producent majonezu kieleckiego. Barbara Druch, właścicielka gospodarstwa rybackiego w Górkach w gminie Wiślica jest autorką wielu potraw z karpia, które przyrządza na wzór popularnych dań z mięsa. Firma JURiDAN ze Szczaworyża w gminie Busko Zdrój zaproponowała do sieci buraczki tarte, ale na co dzień przetwarza szeroki asortyment owoców i warzyw, uprawianych na Ponidziu. Wytwórcza Spółdzielnia Pracy „Społem” w Kielcach wprowadziła do sieci kulinarnej aż 36 swoich wyrobów z Majonezem Kieleckim, który sprzedawany jest na czterech kontynentach świata – informuje przedstawiciel spółdzielni Grzegorz Feliksiak. Wyboru nowych członków Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie spośród ośmiu zgłoszeń dokonała komisja, która odwiedziła wszystkich kandydatów. Obecnie sieć liczy 71 podmiotów.

1. WSP SPOŁEM w Kielcach, która zgłosiła 36 produktów, m.in. rodzaje Majonezu Kieleckiego, musztardy, ketchupy, sosy kieleckie, snacki. Firma działa od 1920r. Łączy tradycyjne receptury z metodami produkcji wg najnowocześniejszych norm. Produkty SPOŁEM wyroby są obecne nie tylko w Polsce ale w 18 krajach na czterech kontynentach.

2. Gospodarstwo Rybackie „Budy” Grzegorza Wójcickiego, Kotki-Budy gm. Busko Zdrój. Jego wizytówką jest karp hodowany w stawach o powierzchni ponad 40 hektarów lustra wody, zasilanych z rzek o I klasie czystości oraz źródeł. Gospodarze uprawiają zboża na paszę dla ryb. Przy gospodarstwie działa pensjonat, zbudowany dzięki unijnym środkom; goście są tam częstowani potrawami z karpia, m.in. karpem wędzonym i karpem smażonym.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Nowi członkowie Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie

3. JURiDAN Anna Tomf-Sarna, Szczaworyż gm. Busko Zdrój. Przetwórnia oferuje szeroką gamę przetworów owocowo-warzywnych, które wyprodukowane zostały z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Owoce i warzywa pochodzą prosto z pola okolicznych gospodarstw. Buraczki tarte to produkt zgłoszony przez firmę, są one przyrządzane według tradycyjnych receptur.
4. DEF Furmańczyk Dariusz, Klonów gm. Łączna. W małej przetwórnicy wytwarza wędliny, według receptur przekazanych przez dziadka i ojca, z surowca kupowanego od okolicznych rolników.
5. Gospodarstwo rolne Ewa i Jerzy Walczyk Okół, gm. Bałtów. Posiadają ponad 40-hektarowe gospodarstwo rolne, prowadzą hodowlę trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. Kiełbasa swojska z Okoła i wiejska szynka z Okoła były nagradzane podczas licznych konkursów, m.in. "Nasze kulinarne dziedzictwo".
6. 670-hektarowe gospodarstwo rybackie Bożeny Druch w Górkach, gm. Wiślica, zwane "świętokrzyskimi Mazurami". Potrawy z karpia powstają w oparciu o przepisy kół gospodyń wiejskich, m.in. karp wędzony, pierogi, krokiety, paszтет, zupa rybna, pasta, kulki i paski w zalewie octowej, karp a'la śledź.

Jest specjalny program leczenia. Szansa na lepsze życie dla pacjentów z ciężką postacią astmy

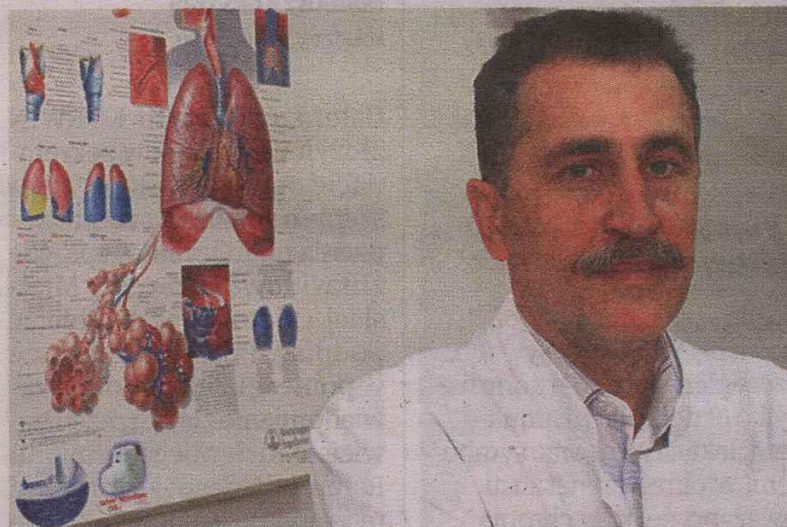
Świętokrzyskie

Iwona Rojek

rojek@echodnia.eu

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Czerwonej Górze realizowany jest specjalny program leczenia, z którego mogą skorzystać osoby chorujące na ciężką postać astmy. - Oferujemy bardzo skuteczne leczenie jako jedyną placówkę w województwie świętokrzyskim - mówi Zbigniew Bajor, kierownik IV Oddziału Pulmonologiczno-Alergologicznego. - Ten program dedykowany jest mieszkańcom cierpiącym na alergiczną postać astmy, którym do tej pory nie pomogły inne leki.

Doktor Bajor podkreśla, że tacy pacjenci bardzo często mają duszności, uniemożliwiające



FOT. IWONA ROJEK

► **Doktor Zbigniew Bajor uważa, że jak najwięcej pacjentów z ciężką astmą powinno być leczonych lekami biologicznymi.**

im codzienne funkcjonowanie i nocny odpoczynek. - Doświadczają nieprzewidywalnych zaostrzeń choroby, a w związku z tym często nie mogą podjąć pracy - mówi lekarz. Choroba uniemożliwia im

wchodzenie po schodach, prowadzenie samodzielnego życia. Koszt leczenia tej postaci jest 13-krotnie wyższy niż leczenie astmy o zwykłym przebiegu. Doktor Bajor wyjaśnia, że przyczynami choroby mogą być

czynniki genetyczne, niewłaściwie leczone lub w ogóle nieleczone infekcje lub ciężkie przebiegnięcia. Stan chorych pogarsza palenie papierosów.

Z programu lekowego dla chorych na astmę ciężką skorzystać mogą pacjenci powyżej 12. roku życia z ciężką, niekontrolowaną alergiczną astmą oskrzelową, z alergią na alergenów całorocznych.

Wszyscy zainteresowani podjęciem leczenia mogą zgłaszać się do szpitala w celu ustalenia, czy mogą skorzystać z tego programu. - Każdy chory jest kwalifikowany do udziału w programie przez Zespół Koordynacyjny do spraw Leczenia Biologicznego w Ciężkiej Astmie Alergicznej powołany przez prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia - wyjaśnia dr Bajor. - Leczenie trwa pół roku. ●●●

Zdrowe trojaczki opuściły szpital

● Szczęśliwi rodzice z Łącznej cieszą się z narodzin pierwszych synów - Mikołaja, Huberta i Alberta

Świętokrzyskie

Iwona Rojek

rojek@echodnia.eu

Ogromna radość towarzyszyła wczoraj wypisowi do domu trojaczek, które urodziły się miesiąc temu w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach. Na wzruszonych rodziców, którzy zabierali do domu dzieci, czekali lekarze, dyrekcja szpitala i władze województwa świętokrzyskiego z przydatnymi dla maluchów prezentami. Jako pierwsza gratulacje rodzicom mieszkającym w Łącznej złożyła Agata Wojtyszek, wojewoda świętokrzyski. - Gratulujemy wspaniałych synów i życzymy, aby jak najlepiej się chowali - powiedziała. - Cieszę się z tego, że będziecie mogli otrzymać wsparcie finansowe od państwa, na pewno się wam przyda. W naszym regionie bardzo potrzebujemy dzieci. Dla mnie to prawdziwy cud, że wszystkie maluchy są zdrowe i dobrze się rozwijają.

Walka o zdrowie dzieci

Ale do tego, żeby trojaczki mogły opuścić szpital w dobrej kondycji zdrowotnej, przyczyniło się mnóstwo specjalistów.



FOT. KRZYSZTOF KRÓGLEC

► Mikołaj - pierwszy z lewej - ważył 1640 gramów, Albert - w środku - 1850, a Hubert 1750. Chłopcy urodzili się przez cesarskie cięcie w 32 tygodniu ciąży, na początku mieli kłopoty z oddychaniem i trawieniem.

- Mama była hospitalizowana ostatnie pięć tygodni ciąży - mówiła Grażyna Pazera, kierownik Kliniki Neonatologii. - Udało się dotrzymać ciąży do 32 tygodnia. Dzieci urodziły się z problemami oddechowymi, zaburzeniami układu pokarmowego, które tu na naszym oddziale udało się usunąć. Pomogła w tym dobra waga urodzeniowa, Mikołaj ważył 1640 gramów, Hubert 1770, a Albert 1850. Specjalista ginekolog Grzegorz Wydrzyński, prowadzący całą ciążę pacjentki, poinformował,

że poród odbył się przez cesarskie cięcie i trwał około godziny. - Wcześniej oczywiście ciąża miała wykonane wszelkie badania, w tym prenatalne, ciąża była cały czas dokładnie monitorowana - podkreślił. - Wszystko przebiegło bez komplikacji.

Wysoki poziom opieki

Obecny przy wypisie dzieci Wojciech Rokita, kierownik Kliniki Ginekologii i Położnictwa, dodał, że takie szczęśliwe porody trojaczek są możliwe dzie-

ki temu, że klinika posiada III, najwyższy stopień referencyjności, wszelkie nowoczesne urządzenia niezbędne do prowadzenia okresu takiej mnogiej ciąży i porodu. - To niewątpliwie zasługa naszych władz i dyrekcji placówki, że dbają o wysoki poziom opieki nad noworodkami - pochwalił kierownik.

Pierwsze dzieci

Ze szczęśliwych narodzin najbardziej zadowoleni byli rodzice, Beata i Robert Jurkowie

Urodzaj na trojaczki

● W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym od 2012 roku przyszły na świat czwarte trojaczki. Poraz pierwszy wśród trojaczek byli sami chłopcy. Grażyna Pazera, kierownik Kliniki Neonatologii, poinformowała, że w każdym przypadku matka pod koniec ciąży wymagała specjalistycznej opieki w szpitalu. Również po opuszczeniu placówki trojaczki, w związku z tym, że były wcześniakami, będą wymagały opieki neonatologicznej. Zdrowie Mikołaja, Huberta i Alberta zostanie skontrolowane za miesiąc.

cownika naszej gminy, będzie przychodzić na osiem godzin i pomagać mi w opiece. Oboje rodzice gorąco podziękowali całemu zespołowi lekarskiemu i pielęgniarskiemu za troskliwe wsparcie i fachową pomoc, a władzy za ciepłe słowa i wspaniałe prezenty.

Do życzeń dołączyła się także Anna Nocuń, dyrektor Departamentu Zdrowia i Marek Szczepaniak, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego. - W imieniu pana marszałka składamy wyrazy uznania, życzenia, aby chłopcy wyrosli na dzielnych mężczyzn, a w dalsze pampersy i łóżeczka - mówili.

Dyrekcja zadowolona

Podczas uroczystości nie mogło zabraknąć Andrzeja Domańskiego, dyrektora szpitala. - Czujemy radość - powiedział. - Sprezentowaliśmy maluchom pampersy, materace, 500 porcji mleka, niech zdrowo rosną. Zapewnimy transport, żeby szczęśliwie dojeżdżały do domu.

Rodzice opuścili szpital nie kryjąc swojego szczęścia. - Wiemy, że łatwo nie będzie, ale nie ma nic piękniejszego od macierzyństwa - powiedziała radosna mama. ● ☺

Nauczą bezpiecznie korzystać z Internetu

Świętokrzyskie

Mateusz Kołodziej

kolodziej@echodnia.eu

Ruszyła szósta edycja projektu „Szybuj bezpiecznie w internetowej chmurze”, którego organizatorami są Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego i Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach.

Projekt ma za zadanie upowszechnienie wśród dzieci i młodzieży zasad bezpiecznego korzystania z Internetu, kształtowanie właściwych postaw wobec praw autorskich, ochrony wizerunku i danych osobowych w sieci, kształtowanie właściwych postaw wobec mowy nienawiści, dyskryminacji i łamania praw człowieka oraz rozwijanie umiejętności korzystania

z technologii informacyjno-komunikacyjnych, w szczególności z uwzględnieniem narzędzi informatycznych dostępnych w chmurze internetowej.

W ramach projektu realizowany jest konkurs skierowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Młodszy uczniowie będą rywalizować w konkursie plastycznym, a starsi tworzyć elektroniczne poradniki i prowadzić blog.

Zgłoszenia szkół przyjmowane są do 12 lutego w Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Ogłoszenie wyników konkursu 30 maja 2016. Uroczyste wręczenie nagród uczniom oraz ich opiekunom nastąpi do 15 czerwca. Szczegółowy regulamin zawierający informacje dotyczące organizacji projektu można znaleźć na stronie internetowej pod adresem www.scdn.pl w zakładce konkursy. ● ©

Dziecko prosto z... drukarki. W Kielcach powstają nowatorskie, trójwymiarowe modele płodu

Kielce

Iwona Rojek

rojek@echodnia.eu

W Kielcach, dzięki aparatowi ultrasonograficznemu, jaki posiada Wojewódzki Szpital Zespolony i najnowocześniejszej w Polsce drukarce 3D, należącej do Kieleckiego Parku Technologicznego powstały unikatowe trójwymiarowe modele płodu.

- Na początek stworzono trzy, jeden przedstawia płód w 12 tygodniu życia z przepukliną brzuszną, twarz płodu z zespołem Aperta oraz buzię zdrowego, nienarodzonego dziecka - informuje Anna Mazur-Kałuża, rzecznik szpitala. - Wyjątkowe w skali kraju, a nawet świata jest to, że udało się stworzyć modele z nieprawidłowościami w bu-



FOT. KRZYSZTOF KROGULEC



FOT. KRZYSZTOF KROGULEC

► **Modele płodu na podstawie obrazu USG, lewy przedstawia twarz z zespołem Aperta, drugi 12 tydzień z przepukliną brzuszną.**

downie - podkreślił dyrektor Szymon Mazurkiewicz.

Doktor habilitowany nauk medycznych Wojciech Rokita, kierownik Kliniki Ginekologii i Położnictwa szpitala na Czarnowie w Kielcach, powiedział, że modele będą mia-

ły wiele zastosowań, od naukowych i edukacyjnych, na pamiętkowych skończywszy. - Wydruki będą mogli wykorzystywać chirurdzy operujący dzieci m.in. z rozszczepem podniebienia, wargi, guzami twarzy, kręgosłupa czy z przepukli-

ną brzuszną. Model umożliwi precyzyjne zaplanowanie zabiegu. Nieprawidłowość w budowie nienarodzonego dziecka łatwiej będzie wyjaśnić rodzicom.

Doktor Wojciech Rokita dodał, że takie wydruki będą też bardzo przydatne dla studentów Wydziału Lekarskiego i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz z innych uczelni. Zakupu aparatu USG - Voluson E10, którym od kilku miesięcy dysponuje Wojewódzki Szpital Zespolony zadowoleni są też kardiolodzy, ponieważ urządzenie umożliwia wykrycie wad w sercu dziecka i innych strukturalnych już od 12-14 tygodnia ciąży. Dzięki niemu w szpitalu otworzono pierwszą w województwie świętokrzyskim Pracownię Diagnostyki Prenatalnej i Echokardiografii Płodowej.

● ©

Mamy nowe kultowe smaki w regionie

● W Kielcach wybrano kolejne świętokrzyskie produkty na listę naszego Dziedzictwa Kulinarne



► Bożena Druh z Górek koło Wiślicy prezentowała aż osiem produktów - wszystkie zrobione na bazie karpia.



► Ewa i Jerzy Walczyk z Gospodarstwa Okół na listę wpisali swoje smakowite wędliny i mięsa.



► Anna Tomf-Sarna z mężem Mateuszem Sarną chwalili tarte buraczki pod marką JuriDan koło Buska.

Produkty regionalne

● Na liście produktów regionalnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi województwo świętokrzyskie wpisywanych ma już 70 dań i potraw, a wśród nich produkty mleczne, mięsne i rybne, warzywa i owoce, wyroby piekarnicze i cukiernicze, oleje i tłuszcze, miody, gotowe dania i potrawy oraz napoje.

2 lutego dołączyło do nich około 50 nowych potraw produkowanych przez: WSP Społem z Kielc, Gospodarstwo Rybackie Budy koło Buska, JuriDan koło Buska, DEF Furmańczyk z Klonowa, Gospodarstwo Rolne Okół i Gospodarstwo Rybackie Górkę koło Wiślicy.

ZDJĘCIA MAŁGORZATA NOWAK

Świętokrzyskie

Na listę produktów Dziedzictwa Kulinarne Świętokrzyskiego wpisano nowe kulinaria, które będą promować nasz region.

Małgorzata Nowak
gospodarka@echodnia.eu

Cała gama majonezów, musztard i sosów kieleckich, karp wędzony i smażony, pierogi, flaki, krostki i karp a la śledź, boczek, kiełbasy i szynki wędzone w dymie oraz zdrowe tarte buraczki wpisano jako kulinarne skarby regionu na listę produktów Dziedzictwa Kuli-

narne Świętokrzyskiego. Zaprezentowano je we wtorek, 2 lutego, w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach.

- Celem tego działania jest promocja regionu świętokrzyskiego w sposób wyjątkowo smaczny, bo poprzez wyróżnienie wyjątkowych smaków. Na liście naszych potraw jest już cała grupa produktów, które sporządzane według tradycyjnych receptur i na bazie regionalnych upraw czy hodowli mają mocną markę nie tylko w regionie, ale w Polsce i na świecie - mówi Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa. Jako pierwsze pod głosowanie komisji poszły majonezy kieleckie, cała gama musztard, sosów i snacków Wy-

twórczej Spółdzielni Pracy Społem w Kielcach. - Produkowane od kilkudziesięciu lat wyroby są już obecne nie tylko w Polsce, ale i w 18 krajach na czterech kontynentach - mówił Grzegorz Feliksiak, dyrektor marketingu. Komisja zgodnie opowiedziała się za wpisaniem tych w sumie 36 produktów na listę.

Gospodarstwo Rybackie Budy Grzegorza Wójcickiego koło Buska-Zdroju chwaliło się wyjątkowym smakiem karpia wędzonego i smażonego, hodowanego w wodach 40-hektarowych stawów, a karmionego zbożem z własnych upraw. - Jest to obieg zamknięty, bo wszystko, co potrzebne, mamy u siebie - mówił właściciel Grzegorz Wójcicki.

Bożena Druh prezentowała aż osiem produktów, wszystkie na bazie karpia, którego hodowlą zajmuje się od siedmiu lat. - Mam 670 hektarów stawów z karpami, które na bazie regionalnych przepisów od kół gospodyń wiejskich przyrządzam na dziesiątki sposobów. Hitem jest karp a la śledź, ale wspaniałe są też pierogi z karpem, krostki z karpem, flaki z karpem, karp wędzony. Wszystkie produkty do potraw są z Ponidzia. Karpia traktuję jak mięso, stąd tyle pomysłów na tę rybę - mówiła podczas prezentacji, która spotkała się z aprobatą.

Gospodarstwo DEF Furmańczyk z Klonowa przyniosło do Kielc wędliny. Wyro-

by są smaczne i zdrowe, nie ma w nich grama chemii, a ten biznes już od lat 60. XX wieku prowadzili nasi dziadkowie i rodzice - mówił Dariusz Furmańczyk. Produkty wpisano na listę.

Firma JuriDan Jerzego Tomfa ze Szczaworyża częstowała tartymi buraczkami przygotowanymi z produktów z poniedziałkowych pól. - Produkujemy wiele przetworów, do których warzywa pozyskujemy z okolic Buska, ale nasze buraczki smakują wyjątkowo, dobrze by było, żeby ich smak poznali córka właściciela, która z mężem Mateuszem Sarną jest współwłaścicielem marki. Jednogłośnie wpisano buraczki na listę.

Gospodarstwo Okół Ewy i Jerzego Walczyków z okolic Bałtowa, producenci trzody chlewniej, pokazało szynki, kiełbasy, salcesony i boczek, które od pokoleń nie mają sobie równych i właściciele już otwierają sklepy z produktami. - Sami hodujemy zwierzęta, więc naturalną konsekwencją jest wyrób wędlin i mięs, a że wędzone są w dymie, smakują wybornie. Zyskały akceptację komisji.

Zgłoszone były jeszcze konfitury z czarnej porzeczki Gospodarstwa Ogrodniczego Andrzej Chorab, ale ze względu na proceduralne głosowanie nad nimi odłożono. Skreślono za to zgłoszenia lody z Kawiarni Tradycyjnej z Nowej Słupi. ● ©



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY *4 lutego 2016 roku*

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Komu dać - chętnych dużo, pieniędzy mało

● Chętnych do wielkich inwestycji z zakresu kultury jest w naszym regionie wielu. Chcą wydać aż 400 milionów, do podziału tylko 60

Świętokrzyskie

Na konkurs wpłynęło 80 projektów wartych ponad 400 milionów złotych. Dostaniemy tylko 60 milionów złotych unijnej dofinansowania.

Lidia Cichocka

cichocka@echodnia.eu

- Wydawałoby się, że w czasach kryzysu nie będzie aż takiego zainteresowania kulturą - mówi Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Kultury i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego.

Irena Sochacka, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w tym samym urzędzie, ocenia, że ubiegających się jest tyłu, co w latach wcześniejszych, a kryzys nie odstraszył, bo i warunki są lepsze. Beneficjenci mogą dostać dofinansowanie w wysokości 80 procent wartości projektów, wcześniej do 60 procent.

Nic dziwnego, że wśród zgłoszonych projektów są bardzo kosztowne między innymi utworzenie Ostrowieckiego Browaru Kultury na terenie dawnego browaru za 21 milionów złotych, czy za podobną kwotę wzniesienie w Bałtowie Parku

Dziedzictwa Ziemi Świętokrzyskiej. Zagnańsk postanowił zrealizować niegdysiejsze rozbudzone przy okazji odkrycia śladów tetrapoda ambicje i chce stworzyć Centrum Edukacyjne Flory i Fauny Gór Świętokrzyskich. Na Poniidziu mógłby powstać Ośrodek Edukacji Przyrodniczej - wybrano miejscowość Umianowice, do której dociera kolejka wąskotorowa i z pewnością taki ośrodek byłby magnesem dla turystów. Jeszcze dalej poszły Kije, zgłaszając chęć utworzenia Stacji Kultury Hajdaszek - kolejowy skansen.

Miedziana Góra chciałaby przebudować bibliotekę w nowoczesne centrum kultury - potrzebuje na to 10 milionów złotych. Bieliny wraz z ojcami oblatami ze Świętego Krzyża chcą kontynuować rewitalizację zabytków Świętego Krzyża. W tym etapie planują także wzniesienie obok osady średniowiecznej w Hucie Szklanej nowego obiektu prezentującego dorobek kulturalny Gór Świętokrzyskich, wartość tego projektu to ponad 15 milionów złotych. Wojewódzka Biblioteka Publiczna planuje rozwój zasobów i rozbudowę o nowoczesny pawilon, co ma kosztować 15 milionów złotych. Muzeum Przyrody i Techniki

w Starachowicach chciałoby postawić nowoczesne muzeum stara, takie na miarę XXI wieku, koszt: 18,3 miliona złotych.

Muzeum Wsi Kieleckiej na realizację planów: budowa amfiteatru, przystani kajakowej, doprowadzenie wody do młynów czy budowę hotelu - potrzebuje ponad 17 milionów. Wojewódzki Dom Kultury chce kontynuować modernizację obiektu i zmieniać teren wokół - koszt projektu to 11,5 miliona złotych. Teatr Lalki i Aktora Kubuś w Kielcach planuje budowę nowej siedziby za blisko 20 milionów złotych.

Stowarzyszenie na rzecz Ochrony i Promocji Sztuki Sakralnej Ars Sacra, które kilka lat temu opracowało szlak architektury drewnianej, marzy o kontynuacji projektu - koszt 19,9 miliona złotych. Do Regionalnego Programu Operacyjnego złożono także projekty rewitalizacji świątyń - na przykład katedry w Sandomierzu za 17 milionów złotych czy kościoła Świętego Marcina w Opatowie za 6,8 miliona złotych. - Oprócz tych największych jest wiele mniejszych projektów - dodaje dyrektor Sochacka. - W sumie wartość wszystkich to 416 milionów złotych. Na dofinansowanie potrzeba 309 milionów, a my mamy tylko 60 milionów.

Do Regionalnego Programu Operacyjnego wpłynęły także projekty w dwóch konkursach dedykowanych dla tak zwanych obszarów strategicznej interwencji. W naborze przeznaczonym jedynie dla wnioskodawców z obszaru Gór Świętokrzyskich wpłynął jeden projekt - Związek Gmin Gór Świętokrzyskich ubiega się o dofinansowanie przebudowy i wyposażenia obiektów na swoim terenie wartości 9,6 miliona złotych. W drugim konkursie dla obszaru uzdrowiskowego wpłynęły 4 projekty o wartości ponad 28 milionów. Wśród nich jest rozbudowa Buskiego Samorządowego Centrum Kultury czy budowa ścieżki rowerowej łączącej Busko-Zdrój z Solcem-Zdrój. Na te projekty potrzeba 18,7 miliona złotych unijnej dotacji, a do dyspozycji jest 11 milionów.

Zgłoszone projekty poddawane są ocenie formalnej, potem merytorycznej. Wyniki będą znane w połowie roku. Wiadomo, że dla wszystkich pieniędzy nie wystarczy. Do tej pory dodatkowym źródłem finansowania były konkursy Ministerstwa Kultury. Niestety, w tym roku przyjęte zasady praktycznie wykluczają placówki z naszego terenu. ●●●

Nowotwór to nie wyrok. Badaj się!

● 4 lutego obchodzimy 16. Światowy Dzień Walki z Rakiem. Świętokrzyskie walczy skutecznie

Świętokrzyskie

Nowe dane ze Świętokrzyskiego Biura Rejestracji Nowotworów są optymistyczne. Na raka chorujemy może częściej, ale spada liczba zgonów.

Luiza Buras-Sokół
buras@echodnia.eu

W Świętokrzyskiem coraz częściej wygrywamy z rakiem. Mimo wzrostu zachorowań, spada liczba zgonów.

Badamy się, ale wciąż za mało

- W 2013 roku (tego typu dane epidemiologiczne podlicza się co dwa lata) w naszym województwie na nowotwory złośliwe zmarło 3116 osób - 1815 mężczyzn i 1301 kobiet. W porównaniu z 2012 rokiem liczba zgonów spadła o 118 - informuje Izabela Opalińska, specjalista komunikacji społecznej, informacji i edukacji w Świętokrzyskim Centrum Onkologii.

- Ma na to wpływ skuteczna organizacja walki z rakiem w województwie i stopniowy wzrost świadomości społeczeństwa w zakresie zachowań prozdrowotnych. Na przykładzie populacji kobiet widać, że zdają egzamin programy profilaktyczne, bo wykrywa się więcej nowotworów we wczesnych, dobrze rokujących stadiach zaawansowania. W raku

jelita grubego, gruczołu krokowego, w których unikamy badań profilaktycznych, umieralność jest wciąż wysoka - mówi doktor Paweł Macek, kierownik Zakładu Epidemiologii i Walki z Rakiem w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach.

Częściej chorujemy

Rośnie niestety zapadalność na nowotwory. - W 2013 roku w województwie zarejestrowano 5441 zachorowań na nowotwory złośliwe (2820 u mężczyzn i 2621 u kobiet), to jest o 249 przypadków więcej niż w 2012 roku - wylicza Izabela Opalińska.

Na taką sytuację składa się kilka przyczyn: lepsza wykrywalność, starzenie się społeczeństwa naszego regionu i wydłużanie się średniej długości życia (wiek jest jednym z głównych czynników ryzyka zachorowania na nowotwory złośliwe u osób dorosłych). Dochodzą też czynniki cywilizacyjne, stres, zła dieta, używki, a przede wszystkim brak systematycznej aktywności fizycznej. - Można powtórzyć za profesorem Tadeuszem Pieńkowskim, że „grób kopiemy sobie papierosem, nożem i widelcem” - zauważa doktor Macek. Zaznacza, że rak zdarza się również prowadzącym zdrowy tryb życia, jednak ci chorzy trafiają do szpitala w lepszym stanie ogólnym i mają większe szanse na wyleczenie.

Dzieci rak również nie oszczędza

Na nowotwory cierpią także najmłodsi. Oddział Onkologii i Hematologii Dziecięcej Świętokrzyskiego Centrum Pediatrii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach i podlegająca mu poradnia, są jedyne o takim profilu w Świętokrzyskiem.

- Rocznie trafia tu około 30 dzieci z nowo rozpoznanymi nowotworami. Pacjenci oddziału pozostają pod opieką poradni do 18. roku życia. Po pięciu latach intensywnego nadzoru, kontrole mogą być rzadsze. W przypadku gdy, choroba wykryta jest u nastolatka, Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje koszty leczenia do chwili jego zakończenia, nie tylko do 18. roku życia - informuje rzeczniczka prasowa Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach, Anna Mazur-Kaluża.

Mali pacjenci onkologii w Kielcach najczęściej chorują na ostre białaczki (limfoblastyczne i szpikowe), chłoniaki ziarnicze i niezziarnicze oraz guzy nerek, jąder, jajników.

Mały organizm dzielnie walczy

- Około 70-80 procent chorych onkologicznie dzieci można wyleczyć - zapewnia doktor Grażyna Karolczyk, kierownik Oddziału Onkologii i Hematologii Dziecięcej Świętokrzyskiego Centrum Pediatrii. Thu-

maczy, że choć onkologia dziecięca jest dziedziną, gdzie leczenie jest bardzo intensywne i długie, to jego efekty są zdecydowanie lepsze, niż w przypadku osób dorosłych. - Są schorzenia, takie jak guzy nerek, choroba Hodgkina, gdzie wyleczalność sięga ponad 90 procent. Dzięki takim efektom, możemy tu pracować - mówi Grażyna Karolczyk i zwraca uwagę na wielkie obciążenie psychiczne, z jakim musi radzić sobie personel onkologii dziecięcej, patrząc na cierpienie najmniejszych.

Dziecko ma większe szanse na wyleczenie, gdy choroba jest wcześniej wykryta. - Czujność jest bardzo ważna - mówi doktor Karolczyk i wylicza, że do drugiego roku życia każde dziecko powinno mieć wykonane USG brzucha, raz do roku warto zrobić morfologię. Lekarze podstawowej opieki zdrowotnej powinni być bardzo czujni i przy objawach sugerujących chorobę nowotworową, powinni jak najszybciej kierować dziecko do onkologa. Guzy nerek, jajników mogą być wykryte przypadkowo, przy rutynowym badaniu brzucha u dzieci. Rodziców zaniepokoić powinna też: gorączka niewiadomego pochodzenia, bóle kończyn u dziecka, poranne wymioty, utrzymujący się kaszel czy powiększone węzły chłonne. ● ©©

Na co chorujemy?

● W 2013 roku do najczęstszych nowotworów złośliwych u mężczyzn należały: rak płuca, na którego zapadło 20,4 procent wszystkich chorych onkologicznie, gruczołu krokowego - 15,2 procent, jelita grubego - 11,9 procent, pęcherza moczowego - 6,9 procent, żołądka - 4,8 procent, nerki - 3,5 procent, białaczki - 3,0 procent, a w dalszej kolejności rak trzustki - 2,6 procent, trzustki - 2,3 procent oraz chłoniaki - 2,2 procent.

● Kobiety najczęściej chorowały na: raka piersi - 20,4 procent, jelita grubego - 9,2 procent, trzonu macicy - 7,5 procent, płuca - 6,7 procent, jajnika - 4,9 procent, tarczycy - 3,9 procent, białaczki - 3,1 procent, szyjki macicy - 2,9 procent, nerki - 2,7 procent, czerniaka - 2,6 procent.

● Zachorowania według powiatów: Najwyższą zachorowalność na nowotwory złośliwe u mężczyzn obserwowano w powiecie pińczowskim, koneckim, staszowskim, najniższą - w powiecie kieleckim. U kobiet najwyższą zachorowalność była w powiatach: włoszczańskim, koneckim, pińczowskim, najniższą w powiecie kazimierskim. W mieście Kielce współczynnik zachorowalności kształtował się na poziomie średniej wojewódzkiej.

Zbadają bezpłatnie

● Na bezpłatne badania (cytologia, mammografia, pomiary ciśnienia krwi, masy ciała i tkanki tłuszczowej) oraz konsultacje u lekarzy onkologów i terapeutów leczenia uzależnień zaprasza w sobotę, 6 lutego w godzinach 10-13 Świętokrzyskie Centrum Onkologii w Kielcach.

Konsultacje z lekarzami onkologami odbędą się w gabinetach 57 i 67. Konsultacje u lekarza ginekologa onkologa - w gabinecie 8. Pannie między 25. a 59. rokiem życia, które nie miały wykonywanej cytologii w ciągu ostatnich 36 miesięcy w ramach Populacyjnego Programu Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy oraz pannie między 50. a 69. rokiem życia, które nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań w tych programach. Cytologię będzie można wykonać w gabinecie 6, badanie mammograficzne będzie wykonywane w gabinecie przy Punkcie Rejestracji Mammografii. Rejestracja na mammografię pod numerem telefonu: 41-367-46-40 (czwartek w godzinach 8-15, piątek 8-13). W Poradni Psychologicznej (gabinet 151, parter) terapeuta leczenia uzależnień będzie udzielał porad osobom, które chcą rzucić palenie.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY *8 lutego 2016 roku*

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Świętokrzyskie za integralnością regionu

Sejmik woj. świętokrzyskiego jednogłośnie przyjął stanowisko dotyczące integralności regionu i utrzymania obecnego podziału administracyjnego kraju. Uchwała ma trafić m. in. do kancelarii prezydenta, premiera, marszałków Sejmu i Senatu, wojewody świętokrzyskiego. W uchwale sejmik zwraca się ze „stanowczym apelem o zachowanie obowiązującego podziału terytorialnego kraju oraz powstrzymanie inicjatyw zmierzających do jego naruszenia”. „Zgłaszana przez polityków PiS koncepcja utworzenia nowego woj. częstochowskiego i włączenia w jego granice powiatu włoszczowskiego spotyka się ze zdecydowanym sprzeciwem w naszym regionie i jest postrzegana jako zamierzenie naruszające istniejące więzi gospodarcze, społeczne i kulturowe” – napisano w uchwale. Autorzy uchwały zwrócili uwagę, iż obecne regiony są „efektem trudnego społecznego kompromisu”. „Przez minione lata funkcjonowania wpisały się w świadomość społeczeństwa i stały się fundamentem budowania tożsamości regionalnej. Zmiany w tym zakresie byłyby kosztownym i niepotrzebnym powrotem do społecznego sporu i niepokoju” – napisano. „Nie jest tak, że istnienie województwa świętokrzyskiego jest uznawane jako dogmat przez wszystkie środowiska polityczne i cały kraj. Chcemy podkreślić, że nasi mieszkańcy utożsamiają się z województwem, także ci z powiatu włoszczowskiego” – mówił na konferencji prasowej poprzedzającej głosowanie przewodniczący sejmiku Arkadiusz Bąk. Szef klubu radnych PSL, przedstawiciel zarządu województwa Piotr Żołądek ocenił, iż pomysły nowego podziału administracyjnego kraju „mogą w konsekwencji doprowadzić (...) do całkowitej likwidacji województwa świętokrzyskiego”. W opinii Żołądka zmiany terytorialne wymagałyby renegocjacji unijnych kontraktów. Jego zdaniem jakakolwiek dyskusja o podziale administracyjnym kraju jest możliwa dopiero po 2020 r. „Jeżeli chcemy dyskutować o nowym kształcie i formie funkcjonowania samorządów, to musi być to dyskusja wielopłaszczyznowa. Naszym zdaniem należy także dyktować o sposobach finansowania samorządów. To musi być poprzedzone (...) konsultacjami społecznymi” – podkreślił.

PORTAL „ONET.PL”

Świętokrzyskie: ośrodek adopcyjny podsumował ubiegły rok

Nowelizacja ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej przysporzyła ośrodkom adopcyjnym wielu dodatkowych zadań. Nie przeszkodziło to jednak w ich podstawowej działalności, czyli prowadzeniu procedur adopcyjnych. Tylko w ubiegłym roku w regionie udało się sfinalizować 60 adopcji. Jesienią 2014 roku znowelizowano ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. W efekcie ośrodki adopcyjne otrzymały dodatkowe obowiązki, jak prowadzenie szkoleń dla kandydatów na rodziny zastępcze. W ubiegłym roku Świętokrzyski Ośrodek Adopcyjny na dwóch kursach z tego zakresu przeszkolił 21 osób. Co istotne, nowe zadania nie przeszkodziły ośrodkowi w realizacji najważniejszej misji: prowadzenia procedur adopcyjnych. – Takich procedur zakończonych prawomocnym postanowieniem sądów było w ubiegłym roku 60, to jest średnio więcej niż jedna adopcja tygodniowo – wylicza Anna Sokołowska-Smołkowska, dyrektor Świętokrzyskiego Ośrodka Adopcyjnego. Proces przygotowania procedury adopcyjnej jest złożony. Zaczyna się od kwalifikacji dziecka do adopcji, która poprzedzona musi być zorientowaniem się w jego sytuacji prawnej i diagnozą m.in. psychologiczną. Następnie rusza poszukiwanie adopcyjnej rodziny. Tę jednak również trzeba odpowiednio przygotować. To są m.in. 3-miesięczne szkolenia. Jak zapewnia dyrektor Świętokrzyskiego Ośrodka Adopcyjnego, pomimo, że do adopcji prowadzi droga złożona z wielu czynności, cały proces wcale nie musi trwać długo. Świętokrzyski Ośrodek Adopcyjny powstał w 2012 roku. Dzięki jego pomocy, nowy dom udało się znaleźć dla ponad 200 dzieci. Ośrodek znajduje się przy ul. Targowej 21 w Kielcach. Czynny jest od poniedziałku do piątku.

Pomoc dla Polaków ze Wschodu

● Samorząd województwa przyznał stypendia dla 23 studentów z Ukrainy, Białorusi oraz Mołdawii

Kielce

Paweł Więcek
wiecek@echodnia.eu

Niezwykłe wzruszająca uroczystość podczas sesji sejmiku województwa. W piątek wręczono stypendia dla studentów kieleckich uczelni wyższych, którzy przyjechali z Ukrainy, Białorusi oraz Mołdawii.

Dziejowa spłata zobowiązań

Wsparcie finansowe przyznano w ramach programu przyjętego przez samorząd województwa. - Inicjatywa jest dedykowana Polakom i osobom pochodzenia polskiego ze Wschodu, które chcą studiować na naszych uczelniach. Na nasz apel odpowiedziało 30 studentów. Przyznaliśmy 23 stypendia po 300 złotych za okres od 1 października 2015 roku do końca czerwca 2016 roku. Program cieszy się dużym zainteresowaniem - mówił w piątek na konferencji prasowej marszałek województwa Adam Jarubas.



► Szczęśliwi studenci kieleckich uczelni z aktami przyznania stypendiów. Miesięcznie otrzymają po 300 złotych wsparcia na naukę.

W gronie stypendystów dominują osoby z Ukrainy, ale są także obywatele Białorusi oraz Mołdawii. 20 żaków studiuje na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego, dwoje - na Politechnice Świętokrzyskiej, a jedna - na Wyższej Szkole Ekonomicznej, Prawa i Nauk Medycznych.

- To ciekawa forma wsparcia i rodzaj dziejowej spłaty zobowiązania wobec ludzi, którzy nie ze swojej woli znaleźli się poza granicami naszego państwa, a chcą podtrzymać łączność z krajem i pielegnować polską kulturę. To także element wsparcia polityki repatriacyjnej - podkreślił Adam Jarubas.

„To ma dla nas duże znaczenie”

Stypendia wręczono studentom w piątek podczas sesji sejmiku. W imieniu żaków głos zabrała doktorantka literaturoznawstwa z UJK Katarzyna Bondarenko. Jak mówiła, posiada obywatelstwo białoruskie. Jej rodzina mieszka w Grodnie. Krótka prze-

mowa pani Katarzyny poruszyła zebranych. - Pragnę wyrazić słowo uprzejmego podziękowania kierowane do szanownego pana marszałka i szanownych radnych sejmiku za decyzję o przyznaniu wsparcia materialnego dla studentów oraz słuchaczy. Pomoc, choć ograniczona w sensie fizycznym, jest dla nas

ważnym, przełomowym symbolem. Przyczynia się bowiem do wzmocnienia naszego morale i poczucia nieosamotnienia. Nasze rodziny kultywują polskie wartości, tradycję i język. To wydarzenie ma dla nas duże znaczenie. Mam nadzieję, że przyczyni się do lepszej motywacji dla koleżanek i kolegów do wypełnienia obowiązków studenta i postępów na polu naukowym. To także ważny sygnał dla naszych rodzin na Wschodzie - powiedziała Katarzyna Bondarenko.

Łamiącym się głosem przemawiał Lech Krzyżanowski, przewodniczący Dniepropietrowskiego Obwodowego Związku Polaków. - Bardzo dziękuję państwu za tak mocne wsparcie naszych studentów, którzy mają możliwość teraz studiować na najmocniejszych uczelniach. Pomagacie im zrealizować swoje marzenia - powiedział Lech Krzyżanowski.

Marszałek Adam Jarubas zapowiedział, iż program pomocy stypendialnej dla studentów ze Wschodu będzie kontynuowany w następnych latach. ●●●

FOT. ARCHIWUM

Kobiety badają się coraz chętniej

● Świętokrzyskie ma obecnie najniższy w Polsce wskaźnik zachorowań na raka szyjki macicy

Świętokrzyskie

Po 10 latach zakończyły działalność ośrodki koordynujące programy profilaktyczne dla kobiet. Ten w Świętokrzyskiem zrobił wiele dobrego.

Luiza Buras-Sokół
buras@echodnia.eu

- O 647 procent wzrosła zgłaszalność na mammografię i aż o 1300 procent zwiększyła się liczba pań poddających się badaniu cytologicznemu w ciągu 10 lat funkcjonowania Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Program Profilaktyki Raka Piersi oraz Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy w województwie świętokrzyskim - informuje Izabela Opalińska, rzeczniczka prasowa Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach.

Edukacja skutkuje

Jak tłumaczy Joanna Chądzyńska, która w regionie koordynowała program profilaktyki raka piersi, Świętokrzyskie

aż do 2009 roku zajmowało ostatnie miejsce w kraju pod względem objęcia kobiet badaniami mammograficznymi. W ramach zadań powierzonych Świętokrzyskiemu Centrum Onkologii od 1 grudnia 2005 roku pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego prowadzili wśród mieszkańców województwa działania edukacyjne w szkołach, zakładach pracy, na poziomie miejskich i gminnych ośrodków pomocy, mające na celu uświadomienie roli profilaktyki w walce z rakiem piersi i zwiększenie zgłaszalności na badania przesiewowe.

W ciągu 10 lat aż o 647 procent wzrosła liczba kobiet zgłaszających się na mammografię. W 2006 roku z tego badania skorzystało 5941 kobiet, a w 2015 już 38422. - Obecnie nasze województwo awansowało na 10 pozycję w kraju. W Polsce średnie objęcie populacji badaniami mammograficznymi wyniosło 44,07 procent. Średnia dla województwa świętokrzyskiego to 43,52 procent, czyli przez te 10 lat zbliżyliśmy się do średniej w Polsce - wyjaśnia Chądzyńska.

W 2015 roku najchętniej robiły mammografię mieszkanki powiatu pińczowskiego, najniższa zgłaszalność na badania była w powiecie skarżyskim.

Jak podkreśla koordynatorka programu profilaktyki raka piersi, liczba kobiet w wieku 50-69 lat uczestniczących regularnie (co 2 lata) w badaniach mammograficznych przekłada się na skuteczność walki z tym nowotworem. - Poprzez regularność wykonywanych mammografii możemy wykrywać zmiany we wczesnych stadiach i skutecznie leczyć, oszczędzając przy tym piers. Wśród pań, które zbadały się w 2015 roku, u 50 wykryto nowotwór złośliwy. Gdyby się nie zbadały, nie rozpoczęłyby wcześniej leczenia - tłumaczy Joanna Chądzyńska.

Cytologia najlepiej w kraju

Dzięki zachętom w postaci imiennych zaproszeń wysyłanych do uprawnionych do badań cytologicznych kobiet (w wieku 25-59 lat) zwiększyła się również zgłaszalność na te badania - o 1300 procent w ciągu 10 lat. Jak informuje doktor Ar-

kadiusz Chil, specjalista ginekologii onkologicznej w Świętokrzyskim Centrum Onkologii, który koordynował program profilaktyki raka szyjki macicy, w 2015 roku cytologię w ramach programu wykonało 21500 kobiet. - Szacujemy, że drugie tyle pań zrobiło to badanie w gabinetach prywatnych poza programem - dodaje.

Najchętniej badały się mieszkanki powiatu włoszczowskiego, najrzadziej - pińczowskiego. U 61 pacjentek wykryto zmiany przedrakowe. - To jest sens tych badań, że pozwalają wykryć zmiany na tyle wcześniej, żeby wkroczyć z leczeniem zanim rozwinię się nowotwór złośliwy. To badanie wprost chroni przed zachorowaniem na raka szyjki macicy - tłumaczy doktor Chil.

Obecnie Świętokrzyskie ma najniższy w Polsce wskaźnik zachorowań na raka szyjki macicy (6,6 zachorowania na 100 tysięcy mieszkańców). Rocznie w regionie stwierdza się 70 nowych zachorowań na ten nowotwór, a 10 lat temu liczba zachorowań przekraczała 100 rocznie. ●●●

Temat dnia

Zapytaliśmy kielczanki, czy i jak często wykonują badanie cytologiczne i mammografię.

● Monika:

- Badanie cytologiczne wykonuję co roku, mammografię raz do roku. Staram się badać regularnie, ze względu na chorobę mojej mamy. Uważam, że badania to jedyny sposób by zapobiec możliwym chorobom i mieć swoje zdrowie chociaż pod niewielką kontrolą. Nie na wszystko mamy wpływ, ale regularne wykonywanie badań jest niezbędne.



● Jola:

- Zarówno badanie cytologiczne, jak i mammografię wykonuję systematycznie. Muszę na siebie uważać z powodu historii chorób w mojej rodzinie. Wiem, że nie do końca kontroluję swój organizm, ale badania wykonuję regularnie, bo tyle mogę dla siebie zrobić.



● Karolina:

- Sądzę, że na mammografię jestem jeszcze za młoda, ale badanie cytologiczne wykonuję co roku. Uważam, że należy przechodzić je regularnie, nie tylko ze względu na historię chorób występujących w naszej rodzinie, ale po prostu z uwagi na profilaktykę. Badania pozwalają nam kontrolować organizm chociaż w pewnym stopniu.



● Marta:

- Badanie cytologiczne wykonuję raz do roku, ale uważam, że na mammografię w moim przypadku jest jeszcze za wcześnie. Uważam, że rozsądnie jest przechodzić badania regularnie, na wszelki wypadek. Z pewnością nam nie zaszkodzą, a mogą pomóc. (ELLE)





Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY *9 lutego 2016 roku*

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Po raz 8 Świętokrzyska Victoria

Marszałek województwa Adam Jarubas uhonoruje osobowości, samorządy i firmy nagrodą "Świętokrzyska Victoria". Gala odbędzie się wieczorem w Filharmonii Świętokrzyskiej. W kategorii "Samorządność" o statuetkę ubiegają się gminy: Bieliny, Daleszyce, Morawica, Połaniec i Sitkówka- Nowiny. Firmy: Effector SA, Polskie Składy Budowlane, Huta Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak, Niepubliczne Przedszkole Artystyczno- Językowe "Słoneczko" w Busku Zdroju oraz Stanina Koni w Michałowie – nominowane są w kategorii "Przedsiębiorczość". W kategorii "Osobowość" na liście nominowanych znaleźli się: Henryk Dłużewski- budowniczy pomników, autor konstrukcji m.in. słynnej Czwórki Legionowej, ksiądz Jan Oleszko- rektor klasztoru na Karczówce, Grzegorz Pańtak- tancerz, zastępca dyrektora Kieleckiego Teatru Tańca, Mirosław Pawlak- były wieloletni poseł, działacz Ochotniczych Straży Pożarnych, szef świętokrzyskich strażaków oraz Aleksander Staniszew- nauczyciel z Pińczowa, karateka, profesor oświaty. Nagrody marszałka wręczone zostaną po raz ósmy.

Komisja obradowała cztery dni

● Bardzo udany konkurs dotyczący bezpieczeństwa w sieci. Wczoraj w Kielcach wręczono nagrody

Kielce

Agata Chrobot
chrobot@echodnia.eu

Nie zapisuj hasel w przeglądarce internetowej, nie podawaj pochopnie swoich danych, szanuj prawa autorskie - to przesłanie prac nagrodzonych wczoraj uczestników V edycji wojewódzkiego konkursu na temat „Lepszy Internet zależy od Ciebie! Szanuj prawa autorskie i chroń dane osobowe w sieci”.

Według organizatorów poziom nadesłanych prac był w tym roku wyjątkowo wysoki. Komisja obradowała aż cztery dni, tak trudno było wybrać najlepsze prace.

Pierwsze miejsce w kategorii szkół podstawowych zajęli Sebastian Jankowski i Oktawian Juszcak ze Szkoły Podstawowej numer 18 w Kielcach, twórcy nietypowej gry planszowej. - Połączyliśmy grę planszową z żaróweczkami i bateriami. Jak się dobrze odpowie na pytanie o Internet albo stanie pionkiem na odpowiednie pole, to zapala się jedna z nich - mówił Sebastian Jankowski.

- Dostaliśmy nowiutkie telefon. Na pewno w przyszłym roku weźmiemy udział - dodaje Oktawian Juszcak. Bogumiła Bors, nauczycielka i opiekun chłopców, twierdzi, że są uzdolnieni technicznie, więc konkurs nie tylko wzbogacił ich wiedzę, ale także był doskonałą zabawą.



► **Piotr Pośpiech z Gimnazjum imienia Jana Pawła II w Seceminie.**

Najbardziej docenionym z uczniów gimnazjów był Piotr Pośpiech z Gimnazjum Jana Pawła II w Seceminie w powiecie włoszczańskim. - Absolutnie nie przeczuwałem, że wygram. Komiks przedstawiał kreskówkowe ludziki, a dialog między nimi był przede wszystkim o tym, aby nie wszystkim użytkownikom sieci ufać i nie ściągać nielegalnie piosenek, bo autorzy tracą na tym - komentuje laureat.

Natomiast trzuminutowy film Marcina Starzomskiego z Zespołu Szkół numer 2 w Ostrowcu Świętokrzyskim, został najwyższej oceniony w kategorii film. Przybrał formę ruchomej infografiki. - O konkursie dowiedziałem się od moich



► **Zwycięzcy ze szkół podstawowych. Od lewej Okrawian Juszcak, organizująca konkurs Monika Zawadzka-Chłopek, Sebastian Jankowski i nauczycielka chłopców Bogumiła Bors.**

nauczycieli i pierwszy raz biorę w nim udział. Mój film był o ochronie danych osobowych w sieci i poszanowaniu praw autorskich, to według mnie najważniejsze zagadnienia, które należy poruszać wśród młodzieży - podsumował Marcin.

Konkurs odbył się w ramach akcji edukacyjnej związanej z V Świętokrzyskim Dniem Bezpiecznego Internetu. Nagrody przyznano w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Prace konkursowe mogli zgłosić uczniowie ze wszystkich szkół w województwie świętokrzyskim. Konkurs miał zachęcić dzieci oraz młodzież do twor-

czej pracy i edukacji przez zabawę. Najmłodsi wykonywali gry planszowe, gimnazjaliści komiksy, a najstarsi krótki film. Wręczenie nagród odbyło się w siedzibie Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach.

Główną nagrodą dla laureatów jest wycieczka do obserwatorium astronomicznego na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego. Ponadto uczniowie zostali nagrodzeni tabletami, telefonami i innymi nowoczesnymi gadżetami. Konkurs cieszył się ogromnym zainteresowaniem, wzięło w nim udział 707 uczniów z 68 szkół. Komisja ze 110 prac wybrała i nagrodziła 43 dzieła. - Prace uczniów porusza-



► **Najlepszy wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych - Marcin Starzomski z Ostrowca.**

ły nie tylko cyberprzemoc, agresję słowną i zagadnienia związane z ochroną danych osobowych czy praw autorskich. Starsi zwracali też uwagę na problem związany z pomogafią i sytuacjami, kiedy nagie zdjęcia wyciekają do Internetu - mówiła Monika Zawadzka-Chłopek, główna organizatorka konkursu z ramienia Samorządowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach. - Konkurs sprawiła, że wiedza o bezpieczeństwie w sieci, prawach autorskich i danych osobowych dociera do młodych użytkowników. A to im się przyda w dorosłym życiu - podsumowuje pani Monika. ● ©©

Laureaci

Laureaci V edycji wojewódzkiego konkursu „Lepszy Internet zależy od Ciebie! Szanuj prawa autorskie i chroń dane osobowe w sieci”.

● **Szkoły podstawowe** - 1. Sebastian Jankowski, Oktawian Juszcak - Szkoła Podstawowa numer 18 w Kielcach; 2. Aleksandra Stando - Szkoła Podstawowa numer 7 w Kielcach; 2. Filip Najewaj - Szkoła Podstawowa numer 1 w Ostrowcu Świętokrzyskim; 3. Natalia Bąk - Szkoła Podstawowa w Klucku, powiat konecki. Zadaniem było przygotowanie gry planszowej.

● **Gimnazja** - 1. Piotr Pośpiech - Gimnazjum imienia Jana Pawła II w Seceminie, powiat włoszczański; 2. Barbara Winkler - Gimnazjum numer 8 w Kielcach; 3. Agata Korzy - Gimnazjum numer 2 w Kielcach. Zadaniem gimnazjalistów było przygotowanie komiksu.

● **Szkoły ponadgimnazjalne** - 1. Marcin Starzomski - Zespół Szkół numer 2 w Ostrowcu Świętokrzyskim; 2. Grzegorz Wójcik i Dawid Zawada - Zespół Szkół imienia Stanisława Staszica w Staszowie; 3. Maciej Kwietniewski - Zespół Szkół Staszica w Staszowie; 3. Aleksandra Piwowarczyk i Patrycja Rowińska - Liceum Ogólnokształcące imienia Bartosza Głowackiego w Opatowie. Licealiści mieli za zadanie przygotować film.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY *10 lutego 2016 roku*

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Pomoc stypendialna dla Polaków ze Wschodu

Podczas XX sesji sejmiku województwa świętokrzyskiego wręczone zostały pierwsze stypendia samorządu województwa dla Polaków lub osób polskiego pochodzenia ze Wschodu, studiujących na świętokrzyskich uczelniach. Otrzymało je 23 młodych ludzi z Ukrainy, Białorusi i Mołdawii. Pomoc stypendialna adresowana jest do młodych Polaków oraz osób polskiego pochodzenia ze Wschodu, w tym repatriantów, m.in. z Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Mołdawii, Rosji, Tadżykistanu, Turkmenistanu, Ukrainy, Uzbekistanu, w ich zamiarze podjęcia, kontynuowania lub ukończenia studiów. – Jest to praktyczny wyraz wsparcia i pomocy dla naszych rodaków. Tymi stypendiami chcemy ich zachęcić do mieszkania razem z nami w województwie świętokrzyskim – powiedział przewodniczący sejmiku Arkadiusz Bąk. – Dziękuję serdecznie za możliwość rozwoju młodych, zdolnych ludzi. Swoją decyzją sprawili państwo zmianę w rzeczywistości naszych studentów – dodała prof. Marzena Marczevska z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. W ramach naboru wniosków do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego wpłynęło 30 wniosków. Stypendium w kwocie 300 zł miesięcznie od 1 października 2015 r. do 30 czerwca 2016 r. przyznano 23 kandydatom, w tym 20 studentom Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, 2 studentom Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach oraz 1 studentowi Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach. Stypendyści pochodzą z Ukrainy, Białorusi i Mołdawii. W ramach pomocy samorząd przyznał UJK dotację w wysokości 20 tys. zł na wyposażenie Centrum Kultury i Języka Polskiego (powstało ono w 2014 roku przy Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego).

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Znamy laureatów "Świętokrzyskiej Victorii"

Ksiądz Jan Oleszko, gmina Morawica oraz firma Effector – to tegoroczni laureaci Victorii Świętokrzyskiej. Wczoraj wieczorem w siedzibie filharmonii wręczone zostały doroczne nagrody marszałka województwa. W kategorii "Osobowość" statuetkę odebrał ksiądz Jan Oleszko, rektor Klasztoru na Karczówce. Dzięki jego działaniom, Karczówka stała się ważnym ośrodkiem zjazdów młodzieży z całego świata. Gmina Morawica otrzymała nagrodę w kategorii "Samorządność". Wójt Marian Buras kierujący gminą od ponad 25 lat przyznaje, że jego "mała ojczyzna" w ostatnim ćwierćwieczu przeszła ogromną metamorfozę. Spółka Effector to laureat w kategorii "Przedsiębiorczość". Mająca swą siedzibę we Włoszczowie firma zatrudnia 300 pracowników. Jest sponsorem klubu siatkarskiego i zdobywcą wielu nagród branżowych. Ostatnie dni przyniosły trzy wyróżnienia regionalne – podkreśla założyciel i prezes Effectora Leszek Ciesek. Świętokrzyskie Victorie zostały wręczone po raz ósmy. Laureaci otrzymali statuetki, certyfikaty oraz tytuły "Zwycięzca w Konkursie o Nagrodę Marszałka Świętokrzyska Victoria". Gospodarzami uroczystej gali byli przewodniczący Sejmiku Arkadiusz Bąk i marszałek Adam Jarubas. Wydarzenie uświetnił występ Hani Stach, która wraz z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Świętokrzyskiej zaprezentowała największe przeboje Whitney Houston. "Świętokrzyska Victoria" to nagroda Samorządu Województwa, której celem jest promowanie najbardziej aktywnych świętokrzyskich samorządów, przedsiębiorstw i osób – społeczników, działających na rzecz swoich środowisk. W każdej z trzech kategorii: przedsiębiorczość, samorządność i osobowość o statuetkę i prestiżowy laur zwycięzcy ubiega się piątka nominowanych. W skład kapituły plebiscytu wchodzi m. in. władze samorządu, laureaci poprzednich edycji, przedstawiciele świata nauki i biznesu oraz organizacji pozarządowych. Effector S.A. – ma swoją siedzibę we Włoszczowie. Producent wytwarza bogatą kolekcję produktów aluminiowych. m.in.: listwy wykończeniowe i elementy aranżacji wnętrz, aluminiowe systemy okładzin okiennych, okapniki rynnowe, listwy przyszybowe, progi drzwiowe, okienne systemy drewniano-aluminiowe. Zajmuje się także prefabrykacją stolarki aluminiowej oraz świadczy usługi z zakresu powierzchniowej obróbki aluminium. Jest znaczącym eksporterem i dostawcą do krajów Unii Europejskiej, a także na rynki wschodnie. Posiada certyfikaty: QUALANOD, QUALICOAT oraz certyfikaty jakości ISO 9001/14001. Laureat licznych nagród branżowych m.in. Gepard Biznesu 2010, "Lider Regionu", "Polski Sukces 2004". Jest sponsorem tytularnym klubu EFFECTOR KIELCE, grającego w siatkarskiej ekstraklasie – PlusLidze.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Znamy laureatów "Świętokrzyskiej Victorii"

Firma angażuje się m.in. w wydarzenia edukacyjne, współorganizuje festyny i pikniki. Finansuje zakup potrzebnych pomocy naukowych oraz sprzętu, realizuje interesujące przedsięwzięcia z Politechniką Świętokrzyską. Effector dbając o jakość, ekologię oraz ochronę środowiska, wdrożył Zintegrowany System Zarządzania Jakością i Ochrony Środowiska zgodny z normami ISO 9001/ISO 14001. W zakładzie funkcjonuje sprawny i usystematyzowany system segregacji odpadów i oczyszczania ścieków. Effector S.A. od lat specjalizuje się w obróbce aluminium. Niektóre innowacyjne rozwiązania są stosowane w zakresie anodowania, które jest jednym z rodzajów obróbki. Spółka Effector posiada w swojej ofercie usługi lakierowania proszkowego. Jednym z przykładów stosowania innowacyjnych rozwiązań jest np. robot do spawania Kawasaki FS010X, który ma wiele zastosowań: jest używany do spawania, ale również przenoszenia, czyszczenia oraz polerowania. Firma buduje długoterminowe relacje ze swoimi pracownikami, oparte na wzajemnym szacunku i zrozumieniu. Organizuje z myślą o zatrudnionych szkolenia, umożliwia im zawodowy awans, tworzy interesujące perspektywy rozwoju. Spółka jest jednym z największych podmiotów zatrudniających pracowników w regionie. Obecnie zatrudnia blisko 300 pracowników. Ksiądz Jan Oleszko – Rektor Kościoła św. Karola Boromeusza na Tarczówce. Klasztor na kieleckiej Karczówce pod przewodnictwem Księdza Jana Oleszko, obecnego rektora zakonu Ojców Pallotynów na Karczówce przeżywa swoje lata świetności. Dzięki działaniom Księdza Jana, Karczówka stała się ważnym ośrodkiem zjazdów oazowych dla młodzieży z całego świata. Przy ścisłej współpracy z władzami samorządowymi, Rektor stworzył Centrum Dialogu, które docelowo mieści 100 gości oraz daje możliwość organizacji seminariów, plenerów artystycznych i konferencji. Ksiądz Jan Oleszko jest organizatorem i założycielem czterech szkół, inicjatorem powstania klubu łuczniczego, organizatorem świetlic parafialnych dla dzieci oraz fundatorem stypendiów dla dzieci i młodzieży z biednych rodzin. Ponadto pełni funkcję Prezesa Stowarzyszenia PRO PATRE Centrum Świadomego Ojcostwa, które jest organizacją pożytku publicznego a także założycielem Fundacji "Pierwszy dzień" niosącej pomoc kobietom. Dzięki jego staraniom i przy wsparciu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, odnowiono część polskich grobów na Cmentarzu Orląt Lwowskich a następnie sporządzono ich ewidencję.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Znamy laureatów "Świętokrzyskiej Victorii"

Obecnie, dzięki staraniom Księdza Oleszko, Karczówka odgrywa istotną rolę także na kulturalnej mapie naszego miasta. Jest miejscem prezentacji dokonań artystycznych, dyskusji na różne ważne tematy, promocji lokalnych twórców wielu dziedzin kultury i sztuki. Wspomnieć tu można dla przykładu "Misterium Męki Pańskiej" autorstwa Adama Ochwanowskiego z muzyką Bronisława Opałko, które zostało wydane na płytach CD i cieszyło dużym zainteresowaniem nabywców. Gmina Morawica, liczy ponad 15 tysięcy mieszkańców. Gmina skutecznie wykorzystuje środki własne i unijne realizując szereg inwestycji. Wśród nich należy wymienić budowę Centrum Samorządowego w Morawicy, hali sportowej w i żłobka w Bilczy, rewitalizację zabytkowego parku w Morawicy, budowę kanalizacji sanitarnej, krytej pływalni przy Zespole Placówek Oświatowych w Morawicy, budowę i modernizację dróg gminnych czy rewitalizację centrum Morawicy. Gmina aktywnie wspiera przedsiębiorczość, m.in. poprzez przygotowanie terenów inwestycyjnych, szkolenia czy spotkania. Corocznie od roku 1996 przyznawane są w niej statuetki Złotego, Srebrnego i Brązowego Kowala. Tę najstarszą w regionie świętokrzyskim nagrodę otrzymują właściciele firm, którzy tworzą nowe miejsca pracy, stale rozwijają własną działalność dążąc do poprawy jakości oferowanych wyrobów i usług oraz swojej pozycji na rynku, a także angażują się w życie lokalnej społeczności poprzez wspieranie sportu, kultury czy szkolnictwa na terenie gminy. Gmina współpracuje również z organizacjami samorządowymi, aktywnie działa na polu kultury. Powstało w niej Samorządowe Centrum Kultury. Władze Gminy dbają o środowisko naturalne, usuwając i unieszkodliwiając odpady zawierające azbest. Gmina podejmuje również szereg inicjatyw na rzecz poprawy życia niepełnosprawnych mieszkańców, m.in. prowadzi Środowiskowy Dom Samopomocy i pomaga osobom niepełnosprawnym w znalezieniu zatrudnienia. W ostatnich latach otrzymała kilkadziesiąt nagród, wyróżnień i certyfikatów.

Nagrodzono najaktywniejszych

● Świętokrzyska Victoria dla gminy Morawica, firmy Effector oraz księdza Jana Oleszko

Świętokrzyskie

Prestiżową nagrodę marszałka województwa świętokrzyskiego przyznano w kategoriach: przedsiębiorczość, samorządność i osobowość.

Paweł Wiecek
wiecek@echodnia.eu

Gale otworzyli przewodniczący sejmiku województwa Arkadiusz Bąk oraz marszałek Adam Jarubas. - Wzruszenie związane z tym momentem jak zawsze mi się udziela. To najbardziej świętokrzyską nagrodą, jak żadna inna budująca naszą świętokrzyską tożsamość i podkreślająca więzi regionalne - powiedział Arkadiusz Bąk.

- Po raz ósmy spotykamy się na gali Świętokrzyskiej Victorii. Od ośmiu lat realizujemy ideę, by dostrzegać i nagradzać osobowości, samorządy oraz firmy, które w sposób szczególnie przykładają dbałość o to, by region się rozwijał. Dziś również nagrodzimy te piękne osoby, samorządy i firmy - podkreślił Adam Jarubas.

Szczęśliwi laureaci

W kategorii Samorządność statuetka powędrowała do gminy Morawica. Nagrodę odebrał wójt Marian Buras. - Czasem mówi się, że do trzech razy sztuka. To szósta dla nas nominacja, ale szczęśliwa. Są w życiu samorządowca czasy i takie



► Marian Buras odebrał nagrodę dla gminy Morawica, której jest wójtem.

chwile, kiedy warto być wójtem. Tę chwilę do takich zaliczam - powiedział Marian Buras. - Chciałem podziękować przede wszystkim mieszkańcom gminy, bo dzięki naszej wspólnej pracy gmina się tak rozwija. Dziękuję także mojej żonie, bo 25 lat z wójtem wytrzymać to nie jest prosta sprawa - powiedział Marian Buras.

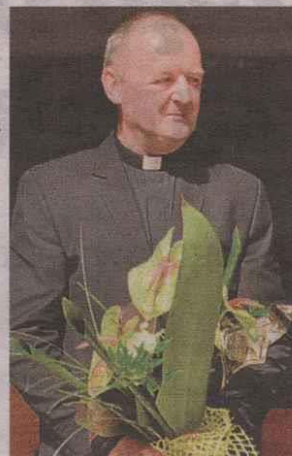
W kategorii Przedsiębiorczość nagrodzono firmę Effector. - Czuję się zaszczycony odbierając to wyróżnienie. Dziękuję za docenienie i wyróżnienie naszej firmy za pracę na rzecz województwa i środowiska. Każda nagroda przynosi wiele wartości oraz satysfakcji będąc zwieńczeniem pewnego etapu pracy. Ale też przy-



► Statuetkę dla firmy Effector odebrał prezes spółki Leszek Ciesiek.

nosi dużo energii do realizacji nowych celów i wyzwań. To dobry zastrzyk nowej energii dla pracy na rzecz środowiska i regionu. Dedykuję nagrodę współpracownikom oraz załodze, bo oni są współtwórcami sukcesu - powiedział Leszek Ciesiek.

W kategorii Osobowość kapituła postanowiła nagrodzić księdza Jana Oleszko, rektora klasztoru na kieleckiej Karczówce. Duchowny był wyraźnie wzruszony. - Zwykle nie mam problemów z mówieniem, a dziś mam. Dedykuję tę nagrodę wszystkim, którzy dużo czasu poświęcają dla innych, mają otwarte serce i widzą oraz wierzą w dobro. Nie czuję się godny tego, co dostałem, ale



► Laureat w kategorii Osobowość ksiądz Jan Oleszko.

dziękuję kapitule - powiedział ksiądz Jan Oleszko.

Do ósmej edycji Świętokrzyskiej Victorii - nagrody przyznawanej przez samorząd województwa wpłynęły 52 zgłoszenia. Kapituła nagrody, w skład której weszli między innymi przedstawiciele władz samorządu, świata nauki i biznesu oraz organizacji pozarządowych, a także laureaci poprzednich edycji, wskazała po pięciu nominowanych w każdej z kategorii. Przewodniczącym kapituły był marszałek województwa Adam Jarubas.

Lista nominowanych

O statuetkę w kategorii Przedsiębiorczość ubiegali się:

Effector; Grupa Polskie Składy Budowlane; Huta Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak; Niepubliczne Przedsiębiorstwo Artystyczno-Językowe Słoneczko z Buska; Stadnina Koni Michałów.

W kategorii Osobowość: Henryk Dłużewski - budowniczy pomników, autor między innymi słynnej Czwórki Legionowej; ksiądz Jan Oleszko - rektor klasztoru na kieleckiej Karczówce; Grzegorz Pańtak - tancerz, zastępca dyrektora Kieleckiego Teatru Tańca; Mirosław Pawlak - były wieloletni poseł, działacz Ochotniczych Straży Pożarnych, szef świętokrzyskich strażaków; Aleksander Staniszew - nauczyciel z Pińczowa, karateka, profesor oświaty.

W obszarze Samorząd: gmina Bieliny; gmina Daleszyce; gmina Morawica; miasto i gmina Polanec; gmina Sitkówka-Nowiny.

We wtorek rano w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach obradowała Kapituła VIII edycji Świętokrzyskiej Victorii. Z nominowanej piętnastki wyłoniono laureatów nagrody. Zwycięzców ogłoszono wieczorem podczas uroczystej gali, która odbyła się w Międzynarodowym Centrum Kultury w Kielcach. ● ● ●

Wiecej

Galeria zdjęć oraz film z gali Świętokrzyska Victoria na www.echodnia.eu

Laureaci

● **Przedsiębiorczość:** Effector Spółka Akcyjna. Ma siedzibę we Włoszczowie, ale też duże zakłady w Kielcach. Producent wyrobów aluminiowych oraz stolarki aluminiowej. Jest znaczącym eksporterem i dostawcą do krajów Unii Europejskiej, a także na rynki wschodnie. Firma jest sponsorem tytułarnym klubu Effector Kielce, grającego w siatkarskiej ekstraklasie - PlusLidze. Obecnie zatrudnia blisko 300 pracowników.

● **Osobowość:** ksiądz Jan Oleszko. Rektor kościoła Świętego Karola Boromeusza na kieleckiej Karczówce. Klasztor pod przewodnictwem księdza Jana Oleszko, obecnego rektora Zakonu Ojców Pallotynów na Karczówce przeżywa swoje lata świetności. Dzięki działaniom księdza Jana Karczówka stała się ważnym ośrodkiem zjazdów oazowych dla młodzieży z całego świata.

● **Samorządność:** gmina Morawica. Skutecznie wykorzystuje pieniądze własne i unijne realizując wiele inwestycji. Wśród nich budowę Centrum Samorządowego w Morawicy, hali sportowej i żłobka w Bilczy, rewitalizację zabytkowego parku w Morawicy, budowę kanalizacji sanitarnej, krytej pływalni, budowę i modernizację dróg gminnych czy rewitalizację centrum Morawicy. Gmina aktywnie wspiera przedsiębiorczość.

VICTORIE OD SAMORZĄDU

PAWEŁ MAŁECKI



Gmina Morawica, Effector Kielce oraz ksiądz Jan Oleszko zostali laureatami plebiscytu Świętokrzyska Victoria. Uroczystość odbyła się wczoraj w Międzynarodowym Centrum Kultur

Wyróżnienia przyznawano w trzech kategoriach. Do konkursu zgłoszono 53 osoby i instytucje, z czego wybrano po pięciu nomi-

nowanych. Wśród przedsiębiorstw najlepszy okazał się Effector Kielce, w kategorii osobowość wygrał rektor klasztoru na Karczówce ksiądz Jan Oleszko, a najlepszym samorządem została podkielecka gmina Morawica. Celem nagrody Świętokrzyska Victoria jest promowanie najaktywniejszych społeczników, a także

wyróżniających się samorządów i przedsiębiorstw. W skład kapituły przyznającej to wyróżnienie wchodzi władze województwa świętokrzyskiego, laureaci poprzednich edycji, przedstawiciele świata nauki i biznesu oraz organizacji pozarządowych. • ANGK

Więcej zdjęć
na kielce.wyborcza.pl



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY ***15 lutego 2016 roku***

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Unijne dotacje – tematem spotkania w Sandomierzu

Świątokrzyscy przedsiębiorcy będą mogli dzisiaj zapoznać się z pełną informacją na temat możliwości dofinansowania wniosków z różnych programów unijnych zaplanowanych na lata 2014–20. Tym zagadnieniom poświęcone będzie seminarium, które odbędzie się w Hotelu Basztowy o godzinie 10.00. Podczas seminarium przedstawiciele Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego zaprezentują harmonogramy naboru wniosków dotyczących małych i średnich firm zainteresowanych otrzymaniem dofinansowania, a także przybliżą kryteria oceny projektów, omówią też pułapy dofinansowania w ramach poszczególnych programów.

Jak powiedziała Anna Zając-Nogaj z Ośrodka Promowania Przedsiębiorczości w Sandomierzu takie uporządkowanie wiedzy jest bardzo istotne, ponieważ pojawia się dużo informacji na ten temat, część przedsiębiorców ma wątpliwości, który z programów warto wybrać. Konferencja jest bezpłatna. Początek o godzinie 10.00.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY ***16 lutego 2016 roku***

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

PORTAL „ONET.PL”

Bałtów liderem na turystycznej mapie regionu w 2015 roku

Położony w powiecie ostrowieckim Bałtowski Kompleks Turystyczny (Świętokrzyskie) utrzymał w 2015 r. pozycję lidera na turystycznej mapie regionu. Łącznie sprzedano tam 320 tys. biletów. Wśród gmin najlepszy wynik osiągnęły Chęciny. – To był dobry rok dla świętokrzyskiej turystyki, wiele atrakcji zanotowało wyraźny wzrost frekwencji – powiedział dyrektor departamentu odpowiedzialnego m.in. za promocję i turystykę w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach Jacek Kowalczyk. – Konkurencja innych regionów jest na wysokim poziomie. Tymczasem ci, którzy postawili na innowacyjność, jak np. nocne zwiedzanie Zamku w Chęcinach, mogą mówić o efektach. Liczy się przede wszystkim pomysł i właśnie to procentuje – dodał. Jak wynika z danych przedstawionych PAP przez Urząd Marszałkowski, po raz kolejny liderem frekwencji mierzonej liczbą sprzedanych biletów jest Bałtowski Kompleks Turystyczny. W 2015 r. odwiedziło go 320 tys. osób. To o 20 tys. więcej niż w 2014 r. Oprócz najbardziej rozpoznawalnego tam JuraParku z modelami dinozaurów naturalnej wielkości są tam m.in. zwierzyniec, stoki narciarskie oraz ścieżki questingowe. Co roku w zależności od pory roku organizowane są przedsięwzięcia tematyczne, m.in. Wioska Świętego Mikołaja czy tzw. "Sabatkówka". – Turysta, który do nas przyjeżdża, ma (...) wiele atrakcji, które wystarczą na kilkudniowy pobyt. Stawiamy też na turystykę szkolną – powiedziała szefowa działu marketingu kompleksu w Bałtowie Monika Lichota. Pozycję numer dwa wśród pojedynczych atrakcji regionu zajął klasztor na Świętym Krzyżu, który odwiedziło w 2015 r. ponad 282,5 tys. turystów, notując tym samym wynik lepszy o prawie 10 tys. wobec 2014 r. Warto tu odnotować, że Świętokrzyski Park Narodowy, w granicach którego znajduje się Święty Krzyż, sprzedał łącznie 168 tys. biletów wstępu. Trzecie miejsce zajęło Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie z wynikiem 175,6 tys. sprzedanych biletów. To wynik zbliżony do tego, jaki placówka odnotowała rok wcześniej. Poza podium, ale z dobrym wynikiem, uplasowały się Baseny Mineralne w Solcu Zdroju, które w ub.r. odwiedziło 171 tys. osób – o 31 tys. więcej niż przed rokiem. Piąte miejsce wśród pojedynczych atrakcji zajęły ruiny zamku w Chęcinach (164,2 tys. gości.), które po dwóch latach powróciły na świętokrzyską mapę turystyczną. Od 2013 r. do kwietnia 2015 r. były one zamknięte dla turystów z powodu kompleksowego remontu, jaki został przeprowadzony m.in. z wykorzystaniem funduszy unijnych. Przed rozpoczęciem prac średniowieczną warownię odwiedzało niewiele ponad 100 tys. osób rocznie.

PORTAL „ONET.PL”

Bałtów liderem na turystycznej mapie regionu w 2015 roku

Dobry wynik odnotował też Zamek "Krzyżtopór" w Ujeździe (158 tys.), Muzeum Wsi Kieleckiej (jako całość – 144,3 tys.), Muzeum Narodowe w Kielcach wraz z oddziałami (129,5) oraz Jaskinia "Raj" (prawie 100 tys.). Regionalne dane zaburza brak w najnowszym zestawieniu największych atrakcji Sandomierza – Bramy Opatowskiej oraz Podziemnej Trasy Turystycznej przebiegającej pod Starym Miastem. Jak wyjaśnił Kowalczyk, ma to związek ze sprawą sądową, jaka toczy się między PTTK a miastem, dlatego dane te nie są podawane. Wśród gmin najlepszy wynik osiągnęły miasto i gm. Chęciny, gdzie oprócz wspomnianych ruin znajduje się także m.in. Jaskinia "Raj", Park Etnograficzny w Tokarni (część Muzeum Wsi Kieleckiej) oraz Centrum Nauki Leonardo da Vinci. Łącznie sprzedano tam 467,6 tys. biletów. – To wielki sukces szczególnie w kontekście związanego w ub. r. Chęcińskiego Klastra Turystycznego, który skupia wszystkie te atrakcje – ocenił Kowalczyk. W innym kontekście warto zaznaczyć tzw. "turystykę targową". Targi Kielce, znane chociażby z Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego, w 2015 roku odwiedziło 303,8 tys. osób, o prawie 100 tys. więcej niż w 2014 r. Położone w południowo-wschodniej Polsce woj. świętokrzyskie charakteryzuje się krajobrazem wyżynnym. Jego centralną część stanowią pasma Gór Świętokrzyskich – jednych z najstarszych w Europie. Południe regionu to malownicze Ponidzie, którego oś stanowi naturalnie meandrująca rzeka Nida. Zachodni skraj regionu wyznacza dolina Pilicy z Lasami Włoszczowskimi. Wschodnią i południowo-wschodnią granicę wyznacza Wisła wraz z bogatą ofertą Sandomierza. Północ województwa przecina rzeka Kamienna, w dolinie której – oprócz Skarżyska-Kamiennej, Starachowic i Ostrowca Świętokrzyskiego – znajduje się Bałtów.

Bałtów, Święty Krzyż, Chęciny

● Oto turystyczne hity regionu świętokrzyskiego w roku 2015. Nie wiadomo ile osób w Sandomierzu

Świętokrzyskie

Lidia Cichocka

cichocka@echodnia.eu

Bałtów, Święty Krzyż oraz Chęciny i okolice to najczęściej odwiedzane świętokrzyskie atrakcje 2015 roku. To oficjalne dane, ponieważ niestety nie wiadomo ile osób kupiło bilety w Sandomierzu, konflikt wokół największych atrakcji - trasy podziemnej i Bramy Opatowskiej trwa.

Urząd Marszałkowski od lat prowadzi statystykę odwiedzających największe atrakcje turystyczne województwa. Jak wynika z tych danych, miniony 2015 rok był całkiem dobry dla turystyki. - Kolejny raz okazało się, że trzeba mieć coś specjalnego, co zwróci uwagę i przyciągnie ludzi - mówi dyrektor Departamentu Turystyki i Promocji Urzędu Marszałkowskiego Jacek Kowalczyk.

JuraPark w Białowie, które w Polsce wyrosła potężna konkurencja w postaci podobnych tematycznych parków rozrywki, odzyskał klientów. Przed rokiem zanotował minimalny spadek - z 310 do 300 tysięcy, ale teraz między innymi za sprawą dobrych warunków

narciarskich miał 320 tysięcy gości.

Zyskał klasztor na Świętym Krzyżu. Sanktuarium ściąga rzesze wiernych i turystów. Tak dobrej formy nie zaprezentowało drugie w regionie sanktuarium Matki Bożej w Kałkowie-Godowie, które zanotowało spadek o około 100 tysięcy.

Świętokrzyski Park Narodowy utrzymał się w pierwszej 10., a liczba odwiedzających go turystów jest niemal taka sama jak w roku poprzednim. Turysci tak samo chętnie wyruszają na szlaki czy odwiedzają muzeum na Świętym Krzyżu.

Fenomenem tak jak w poprzednim roku jest popularność atrakcji położonych w okolicach Chęcin. Odwiedziło je w 2015 blisko 500 tysięcy osób. Otwarty na początku sezonu turystycznego zamek w Chęcinach ściągnął 164 tysiące gości, co jest wspaniałym wynikiem, jak na pierwszy rok działalności. Skansen w Tokarni poprawił bardzo dobry wynik z ubiegłego roku, jeszcze więcej osób chciało go zwiedzać. Zyskały zresztą wszystkie placówki podległe Muzeum Wsi Kieleckiej. Podobnie wchodzący w skład atrakcji chęcińskich Zespół Pałacowy i Centrum Nauki w Podzamczu

Chęcińskim (przekroczyło 70 tysięcy gości), Centrum Neandertalczyka przy jaskini Raj odwiedziło 27 tysięcy osób, ale to ułamek tych, którzy wizytują leżącą po sąsiedzku jaskinię Raj. Prawdopodobnie po aktywowaniu klastra turystycznego utworzonego w ubiegłym roku, liczba gości w rejonie Chęcin jeszcze się zwiększy.

Na współpracy korzystają też leżące blisko siebie Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie, które utrzymało liczbę gości i Baseny Mineralne w Solcu-Zdroju. Pławiło się w nich 171 tysięcy osób, o 31 tysięcy więcej niż rok wcześniej. - Sukces basenów powinien dać do myślenia władzom Buska - dopowiada Kowalczyk. - W małym Solcu wyrosła jedna z największych atrakcji turystycznych regionu, jest inspiracją dla biznesu, bo przecież w maju otwieraliśmy kolejny obiekt: „Malinowy Raj”, a wiemy, że będą kolejne.

Wzrost zainteresowania odnotowały Zakład Hutniczy w Małcu, Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach, Muzeum Zabawek w Kielcach, Pustelnia Złotego Lasu czy Muzeum Przypraw w Jędrzejowie, Szydłowie.

Niestety Krzemionki koło Ostrowca Świętokrzyskiego,

wielka atrakcja - nie korzysta na sąsiedztwie Bałtowa. Unikalne podziemne kopalnie odwiedziło o 2 tysiące osób mniej niż przed rokiem. Spadek zainteresowania zanotowało Muzeum Narodowe w Kielcach, najbardziej w pałacu biskupów. Dobry wynik ma Muzeum Sienkiewicza w Obłęgorku, więcej osób zainteresowało się ofertą Muzeum Dialogu Kultur w Kielcach. Spadek zainteresowania przeżywa - Muzeum Historii Kielc, spadek do 10 tysięcy z 17 tysięcy rok wcześniej, trasa podziemna w Opatowie czy placówki w Pińczowie.

Nie wiadomo jak proces między PTTK a Urzędem Miasta o to, do kogo należy trasa podziemna i Brama Opatowska wpłynął na liczbę turystów w tych atrakcjach Sandomierza. Nikt nie był w stanie udzielić Urzędowi Marszałkowskiemu odpowiedzi na pytanie o frekwencję.

W naszym zestawieniu nie uwzględniliśmy miejsc, gdzie powodem jest inny niż turystyczny cel wizyty. Trzeba jednak odnotować sukces Targów Kielce, w które sprzedawały na imprezy ponad 300 tysięcy biletów oraz kielecki Kąpielnię, gdzie na koncertach gościło 135 tysięcy osób. ● ● ●

Ruch turystyczny w województwie świętokrzyskim

TOP 30 atrakcji według liczby odwiedzających w roku 2015

1. Jura Park w Bałtowie - 320 000 (w roku 2014 - 300 000)
2. Klasztor na Świętym Krzyżu - 282 665 (273 336)*
3. Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie - 175 672 (175 600)*
4. Sanktuarium Matki Bożej w Kałkowie - 172 822 (271 000)*
5. Baseny Mineralne w Solcu-Zdroju - 171 000 (140 000)
6. Zamek królewski w Chęcinach - 164 227 (w 2014 nieczynny)
7. Zamek Krzyżtopór w Ujeździe - 158 451 (160 881)
8. Szlaki turystyczne Świętokrzyski Park Narodowy - 132 107 (132 372)
9. Muzeum Wsi Kieleckiej, Park Etnograficzny Tokarnia - 93 354 (92 173)
10. Jaskinia Raj - 92 664 (94 900)
11. Centrum Archeologiczne w Nowej Słupi - 80 000 (67 500)
12. Zespół w Podzamczu Chęcińskim - 70 500 (66 000)
13. Sanktuarium Matki Bożej w Skarżysku - 70 000 (70 000)*
14. Kuracjusze w sanatoriach Buska-Zdroju - 69 907 (66 000)
15. Sanktuarium Matki Bożej w Sulisławicach - 60 650 (58 575)*
16. Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku - 58 832 (59 003)
17. Muzeum Zabawy i Zabawek w Kielcach - 45 255 (41 555)
18. Galeria Tajemnica Klejnotów w Świętej Katarzynie - 42 888 (43 229)
19. Pałac biskupów krakowskich w Kielcach - 41 505 (44 649)
20. Pustelnia Złotego Lasu w Rytwanach - 40 879 (39 481)
21. Centrum Geoedukacji w Kielcach - 40 321 (41 433)
22. Zbrojownia Ryckarska w Sandomierzu - 38 000 (38 000)
23. Osada Średniowieczna Huta Szkłana - 36 000 (35 000)
24. Muzeum Okręgowe w Sandomierzu - 35 071 (40 986)
25. Krzemionki koło Ostrowca - 35 010 (37 230)
26. Muzeum Martyrologii Wsi Polskich, Michniów - 33 741 (30 137)
27. Zabytki Szydłowa - 33 582 (30 099)
28. Muzeum Przyrodnicze na Świętym Krzyżu - 31 837 (30 465)
29. Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu - 28 374 (29 101)
30. Centrum Neandertalczyka przy jaskini Raj - 27 373 (2 800)

* Według szacunków. Wliczono imprezy i wydarzenia niebiletowane

Chęciny liderem, zdetronizowały Bałtów

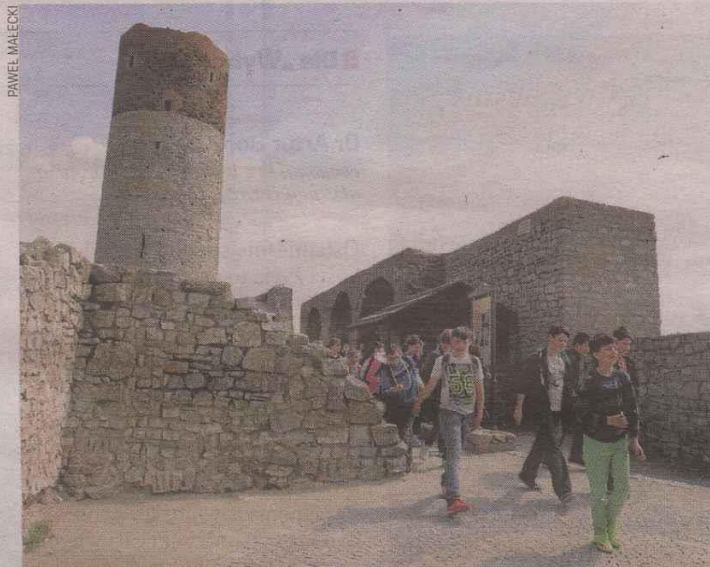
Chęciny i okolice liderem w ruchu turystycznym w 2015 roku z 467 tysiącami zwiedzających. Drugi jest kompleks w Bałtowie (320 tys.), ale prawie tyle samo biletów sprzedaly... Targi Kielce.

JANUSZ KĘDRACKI

- Odnowiony zamek w Chęcinach zmienił geografie turystyczną naszego regionu. Jest dostępny przez cały rok, okres zimowy też przynosi dobre wyniki - podkreśla Jacek Kowalczyk, dyrektor odpowiedzialnego za turystykę departamentu w urzędzie marszałkowskim, który od lat prowadzi statystykę zwiedzających największe świętokrzyskie atrakcje.

Zamek w ubiegłym roku gościł 164 tys. osób. Powyżej 90 tys. zwiedzających miały też położone w gminie Chęciny skansen Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni oraz jaskinia Raj, a 70,5 tys. zespół pałacowo-parkowy i Centrum Nauki w Podzamczu Chęcińskim.

Po raz pierwszy w tej turystycznej statystyce znalazły się Targi Kielce, które w ubiegłym roku sprzedały 303 tys. biletów na wystawy targo-



Odnowiony zamek w Chęcinach awansował na pozycję lidera świętokrzyskich atrakcji turystycznych

we. - Umieściliśmy je informacyjnie, żeby pokazać skalę zwiedzających. Nie można pomijać Targów jako magnesu przyciągającego do Kielc - uważa dyrektor Kowalczyk.

Z typowo turystycznych obiektów w stolicy województwa największą frekwencją może się pochwalić Muzeum Zabawek i Zabawy (45,2 tys.), za nim jest Muzeum Narodowe w Pa-

lacu Biskupów Krakowskich (41,5 tys.) oraz Centrum Geoedukacji na Wietrzni (40,3 tys.). Tylko ta pierwsza placówka zanotowała wzrost zwiedzających w porównaniu z 2014 rokiem.

Świętokrzyski Park Narodowy sprzedał praktycznie tyle samo biletów na szlaki turystyczne, do muzeum przyrodniczego i ośrodka edu-

cyjnego - 168 tys. Według danych ze Świętego Krzyża klasztor odwiedziło 282 tys. osób, prawie 10 tys. więcej niż rok wcześniej.

Utrzymuje wysoką frekwencję Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie (175 tys.), zamek Krzyżtopór w Ujeździe (158 tys.), a wyraźnie poprawiły ją Baseny Mineralne w Solcu-Zdroju (ze 140 do 171 tys.). - Solec to ewidentny lider wzrostu. Już zastanawiają się nad rozbudową basenów - podkreśla Kowalczyk.

Wzrost zanotowały również m.in. Centrum Kulturowo-Archeologiczne w Nowej Słupi (z 67,5 do 80 tys.), Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniewie (z 30 do prawie 34 tys.), Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach (z 19,5 do prawie 22 tys.), Żywe Muzeum Porcelany w Ćmielowie (z 15 do 20 tys.) oraz Ciuchcia Express Poniemie (z 14,5 do ponad 18 tys.). Spadek frekwencji doznały takich placówek jak Muzeum Archeologiczne i Rezerwat Krzemionki (z ponad 37 do 35 tys.), Muzeum Okręgowe w Sandomierzu (z prawie 41 do 35 tys.), a jeszcze bardziej Muzeum Historii Kielc (z 17,8 do 10,3 tys.).

Brakuje jeszcze danych o ubiegłorocznej frekwencji m.in. na Bramie Opatowskiej i w Podziemnej Trasie Turystycznej w Sandomierzu oraz w Kurozwękach. ●

Frekwencja w innych obiektach

(dane w tysiącach, w nawiasie z 2014 r.) Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku - 58,8 (59); Muzeum Minerali i Skamieniałości w Świętej Katarzynie - 42,9 (43,2); Pustelnia Złotego Lasu w Rytwianach - 40,9 (39,5); Zbrojownia Rycerska w Sandomierzu - 38 (38); Osada Średniowieczna w Hucie Szklanej - 36 (35); Szydłów - 33,6 (30,1); Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu - 28,4 (29,1); Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-Kamiennej - 24,4 (25,6); Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie - 18,6 (17,5); Podziemna Trasa Turystyczna w Opatowie - 16,3 (18,3); Ogród na Rozstajach w Młodzawach - 16 (15,9); Centrum Edukacyjne „Szklany Dom - Dworek Stefana Żeromskiego w Ciekotach” - 15,9 (15); Dworek Laszczyków w Kielcach - 14,9 (12,8); Muzeum Dialogu Kultur w Kielcach - 14,2 (13,9); Podziemna Trasa Turystyczna na Kadzielnicy w Kielcach - 12,8 (11,9); Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego w Kielcach - 11,3 (12,4); Ośrodek Edukacyjny „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku - 10 (10,5); Muzeum Regionalne w Wiślicy - 6,7 (6,3); Dwór-Muzeum w Śmiłowie - 8 (5,5); Dworek Mikołaja Reja w Nagłowicach - 6,3 (6,8); Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielcu - 4,1 (3,8).



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY *17 lutego 2016 roku*

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Marszałek spotka się z ministrem ws. muzeum w Wiślicy

Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas spotka się dziś w Warszawie z ministrem kultury i dziedzictwa narodowego Piotrem Glińskim w sprawie przyszłości muzeum w Wiślicy. Jak przyznał marszałek – kielecka delegacja ma nadzieję, że minister podtrzyma zainteresowanie przejęciem wiślickiego muzeum i włączenia go do Muzeum Narodowego w Kielcach. Otworzyłoby to możliwości dla inwestycji niezbędnych do ratowania tamtejszych zabytków. Z drugiej strony marszałek ma nadzieję, że władze lokalne będą skłonne do przekazania muzeum najpierw samorządowi województwa, by ten mógł przekazać zarządzanie Muzeum Narodowemu. – To najlepszy możliwy scenariusz, bo zabytki Wiślicy są dziedzictwem narodowym, dlatego należy dążyć do porozumienia. Przekazanie placówki w zarządzanie z poziomu ministerialnego przyniesie korzyści zarówno dla borykającego się z problemami wiślickiego muzeum, jak i dla gminy. Te obiekty należy lepiej wyeksponować, by były odwiedzane przez liczniejsze grupy turystów niż to ma miejsce obecnie – dodał marszałek. W spotkaniu z ministrem weźmie udział, poza Adamem Jarubasem, także odpowiedzialny za kulturę i turystykę w Urzędzie Marszałkowskim dyrektor Jacek Kowalczyk. Jeśli ich mediacje przyniosą skutek, to za kilka miesięcy muzeum w Wiślicy będzie mogło oficjalnie starać się o dofinansowanie remontów i zabezpieczenia zabytków, jako filia Muzeum Narodowego w Kielcach. Da to też większe możliwości ubiegania się o dotacje z resortu kultury.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Ok. 880 miejsc pracy dzięki funduszowi pożyczkowemu i poręczeniowemu

Ok. 880 nowych miejsc pracy utworzyli w ostatnich latach świętokrzyscy pracodawcy dzięki wsparciu finansowemu Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego i Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego. Firmy otrzymały ok. 105 mln zł pożyczek i poręczenia kredytów kwotą ponad 50 mln zł. We wtorek podczas konferencji prasowej w Kielcach podsumowano pięć lat działalności instytucji finansowych, powołanych przez samorząd województwa świętokrzyskiego dla wsparcia rozwoju sektora mikro, małych i średnich firm (MSP) regionu. Kapitał funduszy tworzyły m. in. środki UE z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013. "Kiedy rozpoczynaliśmy przygotowania do minionej perspektywy finansowej, przedsiębiorcy wskazywali na mankament, że tego typu instytucji otoczenia biznesu brakuje, a przedsiębiorcy powinni mieć możliwość wsparcia. Wydaje się, że instytucje odniosły sukces. Fundusz pożyczkowy i fundusz poręczeniowy są coraz bardziej kojarzone w świętokrzyskim świecie biznesu" – ocenił marszałek województwa świętokrzyskiego, Adam Jarubas. Jak wyliczał prezes Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego (FPWŚ) Krzysztof Kobryń, spółka wsparła 320 projektów przedsiębiorców, udzielając im 105 mln zł pożyczek. Ponad 93 proc. z nich jest spłacanych w pierwszym terminie. "Dzięki naszym funduszom powstało ok. 600 miejsc pracy. Część przedsiębiorstw spoza regionu zdecydowało się rozwijać swój biznes w woj. świętokrzyskim, a niemal połowa wsparcia dotyczyła firm działających w małych gminach, szczególnie zagrożonych bezrobociem" – dodał Kobryń.



SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Ok. 880 miejsc pracy dzięki funduszowi pożyczkowemu i poręczeniowemu

Prezes FPWŚ podkreślił, że ze środków funduszu finansowane są wyłącznie nowe, innowacyjne w skali regionu przedsięwzięcia, także początkujących firm. Kobryń zaznaczył że na wsparcie pożyczkami mogą liczyć pomysły, które nie dostałyby kredytu w komercyjnych bankach. Z pożyczek udzielonych przez regionalny fundusz, finansowane były m.in. inwestycje w zakresie chemii samochodowej, produkcja koncentratów wędzarnianych i biochemicznych komponentów rolniczych oraz roboty przemysłowe na potrzeby produkcji samochodów. Fundusz pożyczkami wsparł także: dom opieki dla dzieci z autyzmem, działalność uzdrowiskową, inwestycje w zakresie kosmetyki estetycznej i protetykę stomatologiczną 3D oraz wirtualne platformy zakupowe. Ponieważ fundusz dysponuje środkami zwrotnymi, wszystkie przychody z odsetek zasilają pulę do finansowania kolejnych przedsięwzięć. Z kolei 280 nowych pracowników zostało zatrudnionych dzięki poręczeniom, jakie świętokrzyscy przedsiębiorcy z sektora MSP uzyskali ze Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego (ŚFP). Władze regionu stworzyły instytucję we współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Poręczenie umożliwiło uzyskanie kredytów, pożyczek czy umów leasingowych w bankach i instytucji finansowych dla 170 przedsiębiorców. Wartość udzielonych poręczeń to ponad 50 mln zł, a kredyty jakie dzięki poręczeniom otrzymali właściciele firm to 120 mln zł. Przedsiębiorca mógł liczyć na wsparcie poręczeniem 80 proc. kwoty kredytu (do 1,5 mln zł poręczenia). Fundusz współpracuje z 34 bankami i instytucji pożyczkowymi w regionie. "Fundusz poręczeniowy jest instytucją powołaną do tego, by przeciwdziałać wykluczeniu bankowemu przedsiębiorców" – argumentował prezes ŚFP, Tomasz Jakubczyk. Podkreślił, że od niedawna instytucja oferuje nowy instrument finansowy dla firm – tzw. poręczenia wadium. „Przedsiębiorca uczestniczący w przetargu jest zobowiązany do wpłacenia kwoty wadium. Wiąże się to z sięgnięciem po część środków z obrotu firmy. W tym momencie może on je zastąpić naszym poręczeniem” – wyjaśniał Jakubczyk. W ramach nowej unijnej perspektywy finansowej na działalność obu funduszy przewidziano 50 mln zł.

PORTAL „ONET.PL”

Ok. 880 miejsc pracy dzięki funduszowi pożyczkowemu i poręczeniowemu

Ok. 880 nowych miejsc pracy utworzyli w ostatnich latach świętokrzyscy pracodawcy dzięki wsparciu finansowemu Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego i Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego. Firmy otrzymały ok. 105 mln zł pożyczek i poręczenia kredytów kwotą ponad 50 mln zł. Dzisiaj podczas konferencji prasowej w Kielcach podsumowano pięć lat działalności instytucji finansowych, powołanych przez samorząd województwa świętokrzyskiego dla wsparcia rozwoju sektora mikro, małych i średnich firm (MSP) regionu. Kapitał funduszy tworzyły m. in. środki UE z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013. – Kiedy rozpoczynaliśmy przygotowania do minionej perspektywy finansowej, przedsiębiorcy wskazywali na mankament, że tego typu instytucji otoczenia biznesu brakuje, a przedsiębiorcy powinni mieć możliwość wsparcia. Wydaje się, że instytucje odniosły sukces. Fundusz pożyczkowy i fundusz poręczeniowy są coraz bardziej kojarzone w świętokrzyskim świecie biznesu – ocenił marszałek województwa świętokrzyskiego, Adam Jarubas. Jak wyliczał prezes Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego (FPWŚ) Krzysztof Kobryń, spółka wsparła 320 projektów przedsiębiorców, udzielając im 105 mln zł pożyczek. Ponad 93 proc. z nich jest spłacanych w pierwszym terminie. – Dzięki naszym funduszom powstało ok. 600 miejsc pracy. Część przedsiębiorstw spoza regionu zdecydowało się rozwijać swój biznes w woj. świętokrzyskim, a niemal połowa wsparcia dotyczyła firm działających w małych gminach, szczególnie zagrożonych bezrobociem – dodał Kobryń. Prezes FPWŚ podkreślił, że ze środków funduszu finansowane są wyłącznie nowe, innowacyjne w skali regionu przedsięwzięcia, także początkujących firm. Kobryń zaznaczył, że na wsparcie pożyczkami mogą liczyć pomysły, które nie dostałyby kredytu w komercyjnych bankach.



PORTAL „ONET.PL”

Ok. 880 miejsc pracy dzięki funduszowi pożyczkowemu i poręczeniowemu

Z pożyczek udzielonych przez regionalny fundusz, finansowane były m.in. inwestycje w zakresie chemii samochodowej, produkcja koncentratów wędzarnianych i biochemicznych komponentów rolniczych oraz roboty przemysłowe na potrzeby produkcji samochodów. Fundusz pożyczkami wsparł także: dom opieki dla dzieci z autyzmem, działalność uzdrowiskową, inwestycje w zakresie kosmetyki estetycznej i protetykę stomatologiczną 3D oraz wirtualne platformy zakupowe. Ponieważ fundusz dysponuje środkami zwrotnymi, wszystkie przychody z odsetek zasilają pulę do finansowania kolejnych przedsięwzięć. Z kolei 280 nowych pracowników zostało zatrudnionych dzięki poręczeniom, jakie świętokrzyscy przedsiębiorcy z sektora MSP uzyskali ze Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego (ŚFP). Władze regionu stworzyły instytucję we współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Poręczenie umożliwiło uzyskanie kredytów, pożyczek czy umów leasingowych w bankach i instytucji finansowych dla 170 przedsiębiorców. Wartość udzielonych poręczeń to ponad 50 mln zł, a kredyty jakie dzięki poręczeniom otrzymali właściciele firm to 120 mln zł. Przedsiębiorca mógł liczyć na wsparcie poręczeniem 80 proc. kwoty kredytu (do 1,5 mln zł poręczenia). Fundusz współpracuje z 34 bankami i instytucjami pożyczkowymi w regionie. – Fundusz poręczeniowy jest instytucją powołaną do tego, by przeciwdziałać wykluczeniu bankowemu przedsiębiorców – argumentował prezes ŚFP, Tomasz Jakubczyk. Podkreślił, że od niedawna instytucja oferuje nowy instrument finansowy dla firm – tzw. poręczenia wadium. – Przedsiębiorca uczestniczący w przetargu jest zobowiązany do wpłacenia kwoty wadium. Wiąże się to z sięgnięciem po część środków z obrotu firmy. W tym momencie może on je zastąpić naszym poręczeniem – wyjaśniał Jakubczyk. W ramach nowej unijnej perspektywy finansowej na działalność obu funduszy przewidziano 50 mln zł.

PORTAL „ONET.PL”

Coraz więcej turystów odwiedza woj. świętokrzyskie

Województwo świętokrzyskie cieszy się coraz większą popularnością wśród turystów. W opublikowanym przez Departament Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach raporcie wynika, że najchętniej odwiedzanym miejscem są Chęciny i ich okolice. W 2015 roku miejscowość odwiedziło 500 tys. osób, więc jest to wynik prawie dwa razy większy niż rok wcześniej. Najchętniej turyści odwiedzają Zamek Królewski.

Sporym zainteresowaniem cieszy się również JuraPark w Bałtowie. Wynik 320 tys. osób jest również lepszy niż w 2014 roku, kiedy liczba zatrzymała się na 300 tys. Kolejną atrakcją turystyczną w regionie, którą często wybierają turyści jest Klasztor na Świętym Krzyżu. Odwiedziło go 282 tys. osób, czyli o 9 tys. niż rok wcześniej.

Pozostałe atrakcje przedstawiają się następująco:

Sanktuarium Matki Bożej w Kałkowie-Godowie – 172 822 w 2015 r. (271 000 w 2014 r.)

Baseny Mineralne w Solcu – Zdroju – 171 000 w 2015 r. (140 000 w 2014 r.)

Świętokrzyski Park Narodowy łącznie – 168 020 w 2015 r. (168 078 w 2014 r.)

Zamek Krzyżtopór w Ujeździe – 158 451 w 2015 r. (160 881 w 2014 r.)

Muzeum Wsi Kieleckiej – 144 382 w 2015 r. (137 516 w 2014 r.)

Muzeum Narodowe – 129 548 w 2015 r. (130 000 w 2014 r.)

Jaskinia Raj – 92 664 w 2015 r. (94 900 w 2014 r.)

Centrum Archeologiczne w Nowej Słupi – 80 000 w 2015 r. (67 500 w 2014 r.)

W zestawieniu znalazły się także Targi Kielce, które nie są atrakcją turystyczną, ale liczba osób, które je odwiedziły jest duża i wyniosła 320 tys.



Gmina Sitkówka-Nowiny promowała się na spotkaniu Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej

15 stycznia w hotelu Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” – Dom Chłopa w Warszawie odbyło się świąteczno-noworoczne spotkanie członków Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej połączone z konferencją poświęconą perspektywicznemu rozwojowi przemysłu zbrojeniowego w województwie świętokrzyskim. Podczas spotkania swoimi osiągnięciami chwalił się nie tylko powiat kielecki i skarżyski, ale również gmina Sitkówka-Nowiny, która znalazła się wśród zaledwie dwóch gmin reprezentujących nasz region.

Na uroczystość poświęconą jednocześnie promowaniu ziemi świętokrzyskiej przybyło wielu znakomitych gości, wśród których znaleźli się przedstawiciele władz rządowych, a także samorządowych z terenu województwa świętokrzyskiego na czele z Marszałkiem Adamem Jarubasem i wice-marszałkiem Janem Maćkowiakiem. Na uroczystość przyjechali przedstawiciele gmin z naszego regionu - gminy Sitkówka-Nowiny oraz gminy Masłów, a także przedstawiciele gmin powiatu skarżyskiego: Skarżysko-Kamienna, Skarżysko-Kościelne, Łączna oraz Suchedniów. Nie zabrakło również naszych lokalnych artystów, którzy zachwycali nie tylko swoimi talentami artystycznymi, ale i kulinarnymi.

larnością cieszyło się to z gminy Sitkówka-Nowiny. Można tu było nie tylko pysznie zjeść, ale również zapoznać się z ofertą promocyjną gminy. – Zespół folklorystyczny „Szewczanki” przygotował pyszne pierogi z mięsem, krokiety, paszteciki, ciasta, regionalne nalewki i kapustę z grochem, która zrobiła prawdziwą furorę – chwalił wójt gminy Sitkówka-Nowiny Sebastian Nowackiewicz, który w Warszawie promował gminę Sitkówka-Nowiny wraz z „Szewczankami” oraz ze swoim zastępcą Łukaszem Barwinkiem, Przewodniczącą Rady Gminy Sitkówka-Nowiny Zofią Duchniak, dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury „Perła” w Nowinach Jackiem Kanią oraz kierownikiem kultury Edytą Bobryk, a także z dyrektorem Samorządowego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Nowinach Jackiem Chudzikim oraz z radnymi: Eugeniuszem Czerwiakiem, Edytą Giezmą, Marianem Wilkiem, Marcinem Wojcieszynskim i Małgorzatą Wójto-wicz.

Kolejnym mocnym nowińskim akcentem podczas uroczystości był występ wokalny „Szewczanek”, które zachwyciły gości swoim śpiewem. Zespół dał brawurowy występ przy akompaniamencie znanego muzyka Feliksa Korbana.

Stoisko Urzędu Gminy Sitkówka-Nowiny cieszyło się ogro-



Przybyłych powitał Jerzy Jaskiernia - prezes Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej. Spotkania Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej odbywają się każdego roku, a ich celem jest przede wszystkim promowanie regionu świętokrzyskiego – podkreślał prezes Jerzy Jaskiernia.

W programie spotkania, obok przedstawienia dokonanych przez Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej, odbyła się także konferencja zorganizowana przez kielecką uczelnię i Wojskową Akademię Techniczną z okazji jubileuszu 50-lecia Politechniki Świętokrzyskiej na temat perspektyw rozwoju przemysłu zbrojeniowego w województwie świętokrzyskim.

Ważnym elementem noworocznego spotkania była również prezentacja dorobku gospodarczego i kulturalnego powiatu kieleckiego. Stoiska z terenu powiatu kieleckiego ugięły się wprost od tradycyjnych potraw. Wśród prezentujących się podczas uroczystości jubileuszowych stoisk popu-



mną popularnością, a foldery promujące atrakcje gminy znikły ze stołu w błyskawicznym tempie.

Warszawski Klub Przyjaciół Ziemi Kieleckiej skupia ponad czterystu członków i co najmniej tylu życzliwych przyjaciół pochodzących z Kielecczyny, a swoją drogą życiową i zawodową związanych z Warszawą. Członkowie Klubu pełnią również szereg odpowiedzialnych funkcji w organizacjach państwowych, samorządowych, kulturalnych i oświatowych w skali kraju. Stowarzyszenie na bieżąco utrzymuje kontakty z władzami Województwa Świętokrzyskiego i udziela, w różnych formach, pomocy przy rozwiązywaniu problemów ważnych dla Kielecczyny. Od momentu powstania Klubu jego celem była przede wszystkim działalność na rzecz promocji Kielecczyny. Do ważniejszych osiągnięć klubu można zaliczyć m.in. pomoc w uzyskaniu środków na budowę Centrum Onkologii i Kardiologii w Kielcach oraz zaangażowanie w batalię w obronie województwa.

Dwie marszałkowskie instytucje finansowe podsumowały pięć lat działalności. Sukces?

Świętokrzyskie

Paweł Więcek

wiecek@echodnia.eu

Ponad 460 nowych miejsc pracy w regionie powstało dzięki działalności dwóch instytucji finansowych, których udziałowcem jest samorząd województwa świętokrzyskiego.

Świętokrzyski Fundusz Poręczeniowy i Fundusz Pożyczkowy Województwa Świętokrzyskiego funkcjonują na rynku od pięciu lat. Celem ich działalności jest wspieranie rozwoju sektora mikro, małych i średnich firm w regionie.

Świętokrzyski Fundusz Poręczeniowy startował z kapitałem w wysokości 30 milionów złotych, z czego 10 milionów stanowił kapitał zakładowy w postaci udziałów województwa świętokrzyskiego i Banku

Gospodarstwa Krajowego, a 20 milionów pochodziło z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

- W ciągu pięciu lat udzieliliśmy 50 milionów złotych poręczeń, dzięki którym przedsiębiorcy z naszego regionu uzyskali finansowanie w wysokości 120 milionów złotych, między innymi w postaci kredytów, pożyczek i leasingu. Dzięki temu finansowaniu mogli zrealizować szereg inwestycji i zatrudnić 280 osób - poinformował we wtorek na konferencji prasowej Tomasz Jakubczyk, prezes Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego.

Z kolei Fundusz Pożyczkowy Województwa Świętokrzyskiego ma na swoim koncie ponad 320 finansowań dla różnych projektów oraz 105 milionów złotych wprowadzonych w rynek. Te działania doprowadziły do utworzenia 183 nowych

miejsc pracy. 66 procent pożyczkobiorców to firmy z sektora mikro. W tej kategorii blisko 13 procent stanowią podmioty typu „start up”, które funkcjonują na rynku krócej niż 12 miesięcy. Dodatkowo 48 procent firm powstało w małych miejscowościach zagrożonych bezrobociem. Z pożyczek udzielonych przez Fundusz finansowane były między innymi roboty przemysłowe, inwestycje w zakresie chemii samochodowej, produkcja koncentratów wędzarnianych i biochemicznych komponentów rolniczych. Fundusz udzielanymi pożyczkami wspierał domy opieki, działalność uzdrowiskową, inwestycje w zakresie kosmetyki estetycznej i protetykę 3D.

- Każda transakcja jest indywidualnie analizowana z uwzględnieniem specyfiki naszego regionu. Poza wymogami formalnymi firmy muszą wykazać

**Fundusz
pożyczkowy
wspierał domy
opieki i działalność
uzdrowiskową**

brak innych obciążeń niż te wynikające ze spłaty zobowiązań pożyczkowych. To powoduje, że pożyczki są łatwiej dostępne dla potencjalnego klienta - powiedział Krzysztof Kobryń, prezes Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego.

Finansowanie z Funduszu Pożyczkowego obejmuje wyłącznie pożyczkę obrotową na okres do 36 miesięcy lub inwestycyjną do 60 miesięcy. Pożyczki mają charakter celowy i muszą się wpisywać w uzasadnione potrzeby rozwoju firmy. ● ©©

Do szpitala... ze złamanym tipsem albo aż pięćdziesiąt razy w roku!

● Ponad połowa ludzi przyjeżdża na Szpitalny Oddział Ratunkowy w Kielcach bez potrzeby

Kielce

Luiza Buras-Sokół
buras@echodnia.eu

- Ponad 94 tysiące 500 pacjentów przeszło w 2015 roku przez Szpitalny Oddział Ratunkowy i planową Izbę Przyjęć Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach. Liczba dorosłych chorych wzrosła w porównaniu do roku 2014 - informuje Anna Mazur-Kałuża, rzeczniczka prasowa największej lecznicy w regionie świętokrzyskim.

Najwięcej, bo ponad 53 tysiące osób, było przyjętych w zeszłym roku na Szpitalny Oddział Ratunkowy na kieleckim Czarnowie, w trybie ambulatoryjnym. Pacjenci tacy po otrzymaniu pomocy, nie wymagali hospitalizacji i wracali do domu. - Ponad 24 tysiące 460 osób trafiło na Szpitalny Oddział Ratunkowy w stanach ostrych i chorzy ci musieli pozostać w szpitalu - wylicza Anna Mazur-Kałuża.

Woda w uchu... od tygodnia

Wielkim kłopotem oddziału są liczni pacjenci, których zbyt słabe dolegliwości nie kwalifikują do udzielenia pomocy w trybie ratunkowym. Na porządku

dziennym są wizyty pacjentów z przebiegiem, wysypką czy prosząc o wypisanie recepty na leki w środku nocy.

Doktor Dorota Adamczyk-Krupska, szefowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w szpitalu wojewódzkim, powtarza, że na oddział, którym kieruje, powinny trafiać jedynie najcięższe przypadki, chorzy z zagrożeniem życia, tymczasem ludzie traktują ten oddział jak podstawową opiekę zdrowotną. - Wiele osób po pomoc powinno udać się do przychodni, zwłaszcza że są placówki, które dyżurują w nocy i w święta - tłumaczy doktor Adamczyk-Krupska i podaje przykłady pacjentów, którzy na Szpitalny Oddział Ratunkowy w ogóle nie powinni przyjeżdżać. - Niedawno w środku nocy, około godziny 2, do szpitala przyjechała dziewczyna w wieku dwudziestu paru lat. Towarzyszyła jej babcia. Okazało się, że młoda osoba zamknęła drzwi samochodu złamała tipsa i pomocy szukała właśnie w szpitalu. Rana nie była duża, interwencja lekarza nie była w ogóle konieczna. Zaleciłmy raczej wizytę u kosmetyczki. Babcia dziewczyny była oburzona, że nie chcieliśmy jej przyjąć na oddziale - relacjonuje kierownik oddziału ratunkowego na kieleckim Czarnowie.

Przypomina też sobie inną historię - mężczyzny, który pomocy na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym szukał w sobotę. - Twierdził, że podczas kąpieli kilka dni wcześniej, we wtorek, do ucha nalała mu się woda. W weekend miał trochę czasu, więc przyjechał do szpitala i chciał skonsultować się z laryngologiem - mówi doktor Dorota Adamczyk-Krupska.

Uczuła zatem, że na Szpitalny Oddział Ratunkowy powinien trafiać najpilniejsze, nagłe przypadki zagrożenia życia lub zdrowia, w ratowaniu których liczy się każda minuta. - Teraz popularny jest serial paradokumentalny „Szpital”. Wystarczy zauważyć, jak tam wygląda praca Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Trafiają na niego tylko chorzy przywiezieni karetką. Nie ma pacjentów z gorączką czy proszących o receptę - tłumaczy kierownik Szpitalnego Oddziału Ratunkowego na Czarnowie.

Rekordziści, czyli stali „klienci”

Są i tacy, których pracownicy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach znają bardzo dobrze. To rekordziści trafiający do szpitala po kilka-

dziesiąt razy w roku, zwykle bez wyraźnej konieczności.

- Dobrze kojarzymy szczególnie dwie panie, które w ubiegłym roku trafiły na nasz oddział po około pięćdziesiąt razy - mówi doktor Adamczyk-Krupska. Opowiada, że osoby te wzywają karetkę i podają dolegliwości, których nie można bagatelizować. Na miejscu okazuje się jednak, że pilna pomoc lekarza nie jest potrzebna.

- Są to osoby, które mają jakieś problemy zdrowotne, ale kto po osiągnięciu pewnego wieku ich nie ma? Być może wizyty w szpitalu to sposób na samotność - domyśla się kierownik SOR i dodaje, że jedna ze wspomnianych pań od początku 2016 roku trafiała na oddział ratunkowy w Kielcach już dziesiąte razy.

Zmora oddziału - pijani pacjenci

Bolączką Oddziału Ratunkowego są cały czas przywożeni tu pijani, którzy wielokrotnie trzeźwieją w szpitalu przez wiele godzin. Niektórzy z nich są agresywni. Dobowo, na SOR trafia od kilku do nawet kilkunastu nietrzeźwych - mówi rzeczniczka Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach Anna Mazur-Kałuża.

Na oddział ratunkowy powinny trafiać tylko najpilniejsze przypadki.

Wielu z nietrzeźwych zachowuje się agresywnie w stosunku do personelu medycznego, stwarzając tym samym zagrożenie. W czasie świąt Bożego Narodzenia jeden z pijanych pacjentów groził innym pacjentom i pracownikom oddziału nożem. Zranił jednego z ochroniarzy. Został obezwładniony i przekazany policji.

Konieczna będzie rozbudowa

Szpitalny Oddział Ratunkowy w lecznicy na kieleckim Czarnowie jest jedynym w Kielcach i powiecie kieleckim. Trafiają tu ofiary ciężkich wypadków, ludzie w stanach zagrożenia życia i chorzy, którzy muszą być przyjęci na jedyne w województwie świętokrzyskim oddziały: kardiologii czy neurochirurgii. - W planach jest rozbudowa SOR o pierwsze i bardzo potrzebne w regionie centrum urazowe - mówi Anna Mazur-Kałuża. ●●●

Oddział w liczbach

● Szpitalny Oddział Ratunkowy i planowa Izba Przyjęć w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym w Kielcach przyjęły w ubiegłym roku przeszło 94,5 tysiąca chorych.

77 tysięcy 300 osób otrzymało pomoc na Oddziale Ratunkowym, z czego niemal 24,5 tysiąca wymagało dalszej hospitalizacji. To więcej niż w 2014 roku, gdy było to 76,730 chorych. Na planową Izbę Przyjęć zgłosiło się w 2015 roku ponad 17,200 pacjentów. W okresie samych tylko świąt Bożego Narodzenia pomocy na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym szukało ponad 500 osób, a aż 70 z nich było nietrzeźwych. Każdego dnia na oddział trafia od kilku do kilkunastu pacjentów pod wpływem alkoholu. Znacznie utrudniają oni pracę oddziału.

● Szpitalny Oddział Ratunkowy w Kielcach w ubiegłym roku przyniósł straty finansowe w wysokości około 990 tysięcy złotych.

Spowodowane są one dużą liczbą chorych, którzy z uwagi na słabe dolegliwości, nie powinni być pacjentami SOR. Ponadto duże koszty generuje diagnostyka nietrzeźwych.

Kieleccy ortopedzi leczą dzieci botoksem

Kielce

Luiza Buras-Sokół

buras@echodnia.eu

Ortopedzi ze Świętokrzyskiego Centrum Pediatrii w Kielcach mają możliwość leczenia dzieci z mózgowym porażeniem za pomocą toksyny botulinowej. Jak przekonują, ta metoda jest bezpieczna i daje dobre efekty.

Leczenie toksyną botulinową można zastosować w przypadku spastyczności u dzieci z mózgowym porażeniem, które objawia się wzmożonym napięciem mięśni i problemami, takimi jak przykurcze, patologiczne ustawienie kończyn czy zwichnięcia.

Doktor Piotr Zając - kierownik Oddziału Urazowo-Ortopedycznego w Świętokrzyskim Centrum Pediatrii wyjaśnia, że toksyna przyczynia się do spadku napięcia mięśni u chorych

dzieci. W efekcie zwiększają się możliwości rehabilitacji i w wielu przypadkach oddala się wizja leczenia operacyjnego przykurczy. - To jest jedna z metod leczenia, która daje efekty zwłaszcza u pacjentów młodszych, rokujących chodzenie - dodaje Piotr Zając.

Dzieci z porażeniem mózgowym, które mogą skorzystać z programu terapeutycznego, powinny być najpierw przyjęte w poradni ortopedycznej Świętokrzyskiego Centrum Pediatrii, gdzie lekarz zdecyduje o ewentualnym wdrożeniu takiego leczenia.

- W ubiegłym roku na Oddziale Urazowo-Ortopedycznym hospitalizowanych było ponad 1200 pacjentów. Lekarze wykonali ponad 900 zabiegów - mówi Anna Mazur-Kałuża, rzeczniczka prasowa Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach. ● ©

Pięć lat funduszy wspierających przedsiębiorców

120 mln zł otrzymali przedsiębiorcy dzięki Świętokrzyskiemu Funduszowi Poręczeniowemu, a Fundusz Pożyczkowy Województwa Świętokrzyskiego udzielił pożyczek na ponad 105 mln zł. Oba fundusze obchodzą pięciolecie działalności. - Są coraz bardziej kojarzone w świętokrzyskim świecie biz-

nesu - zapewniał na wtorkowej konferencji prasowej marszałek Adam Jarubas. - Przez pięć lat wsparliśmy ponad 170 przedsiębiorców, dzięki czemu powstało ponad 200 miejsc pracy - mówił Tomasz Jakubczyk, prezes SFP.

Z kolei z FPWŚ pieniądze trafiły do 320 podmiotów, a z wyliczeń

wynika, że dzięki temu wsparciu utworzono w sumie 183 nowe miejsca pracy. Finansowano m.in. inwestycje związane z działalnością uzdrowską, kosmetyką estetyczną, produkcją koncentratów wędzarnianych czy protetyką stomatologiczną 3D. 



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY *18 lutego 2016 roku*

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Ministerstwo zainteresowane wiślickim muzeum

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest nadal zainteresowane współprowadzeniem Muzeum Regionalnego w Wiślicy. Informację o utrzymaniu porozumienia w sprawie przejęcia wiślickich zabytków przekazał dziś świętokrzyskiemu marszałkowi Adamowi Jarubasowi wiceminister kultury Jarosław Sellin. Sejmik województwa świętokrzyskiego nie mógł dotąd przyjąć uchwały o przejęciu placówki, ponieważ władze gminy nie przekazały wszystkich niezbędnych dokumentów. Kluczowy jest akt notarialny. Wiceminister zadeklarował, że wystosuje do wójta Wiślicy stanowcze pismo, w którym przedstawi oczekiwanie, by gmina przekazała ten dokument– mówi obecny na spotkaniu w ministerstwie dyrektor Departamentu Kultury w Urzędzie Marszałkowskim Jacek Kowalczyk. Jeśli to nie przyniesie efektu, to minister kultury nie wyklucza postępowania administracyjnego w celu przejęcia zaniedbanych wiślickich zabytków. Wójt gminy Wiślica Stanisław Krzak informuje, że akt notarialny nie został dotąd przekazany ze względu na decyzję Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Ten nie wyraził zgody na przekazanie gruntu pod pawilonem archeologicznym w użytkowanie wieczyste. W związku z tym, niezbędna jest zmiana uchwały o przekazaniu placówki. Wiśliccy radni będą głosować w tej sprawie prawdopodobnie na początku marca. W planach jest też wpisanie Muzeum w Wiślicy do rejestru pomników historii. Ułatwiłoby to pozyskiwanie dotacji na niezbędne remonty. Jak najszybsze przywrócenie świetności wiślickim zabytkom jest też ważne ze względu na zbliżające się obchody 1050-lecia chrztu Polski. Część wydarzeń prawdopodobnie odbywałaby się w Wiślicy.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

80 mln złotych na dofinansowanie małych i średnich firm

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego wkrótce ogłosi konkurs dla małych i średnich firm, które chcą ubiegać się o dofinansowanie unijne dla swoich projektów. Do podziału będzie 80 milionów złotych. W konkursie preferowane będą projekty, zapewniające zmiany jakościowe, produktowe i innowacyjne, a także podtrzymujące konkurencyjność firm – poinformował na naszej antenie dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim Grzegorz Orawiec.

W tej perspektywie unijnej wymagania są wysokie. Premiowane będą, umożliwiające rozwój przedsiębiorstw nowe technologie, nowości procesowe i produktowe, a także działalność eksportowa, wprowadzająca firmę na rynki zagraniczne. Ponadto, punkty będą za wprowadzanie technik informacyjnych, nowego oprogramowania, sprzedaży elektronicznej i współpracę firm w sieciach kooperacyjnych. Niezmiennie, ważne jest również tworzenie miejsc pracy – dodał Grzegorz Orawiec. – Im więcej warunków zostanie spełnionych, tym lepiej – zaznaczył. Gość Radia Kielce stwierdził, że świętokrzyscy przedsiębiorcy mają wielki potencjał, są niezwykle pomysłowi. W ostatnich latach widać to było szczególnie w wiodących w naszym regionie branżach – budownictwie, przemyśle spożywczym, turystyce prozdrowotnej i branży uzdrowiskowej. W poprzedniej perspektywie finansowej pomoc unijna dotyczyła głównie tworzenia firm, natomiast teraz – ich rozwoju. Grzegorz Orawiec poinformował, że równocześnie Wojewódzki Urząd Pracy uruchomił granty na zakładanie własnej działalności gospodarczej dla bezrobotnych. Można otrzymać 20 tysięcy złotych. Ponadto, funkcjonuje platforma start-upowa w ramach programu operacyjnego Polska Wschodnia, a z programu Ekonomia Społeczna można otrzymać dotację na zakładanie spółdzielni socjalnych. W najbliższych latach wspierana będzie współpraca przedsiębiorców z ośrodkami akademickimi – powiedział Grzegorz Orawiec. Dodał, że informacji można zasięgać zarówno w Urzędzie Marszałkowskim, jak i w punktach terenowych, ale również na stronie internetowej urzędu. Wkrótce też rozpocznie się kampania informacyjna.

Marszałka Jarubasa ofensywa w regionie

Kielce

Paweł Więcek

wiecek@echodnia.eu

Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas w trasie po regionie. - Odwiedzamy miejsca, gdzie dzieją się procesy społeczne, pozytywistyczne. Nie ma tu pustego piaru - podkreśla polityk.

W ciągu ostatnich kilkunastu Adam Jarubas odwiedził powiaty skarżyski, jędrzejowski i starachowicki. W najbliższym czasie uda się do powiatów kazimierskiego oraz staszowskiego. Jaki jest cel tej „terenowej ofensywy” marszałka województwa i lidera Polskiego Stronnictwa Ludowego w regionie?

- Rozpoczyna się okres związany z wdrażaniem nowej perspektywy finansowej Unii

Europejskiej. Idea jest taka, by na miejscu przekonać się, jakie są rzeczywiste, a nie wirtualne wnioski czy problemy, którym chcą zaradzić beneficjenci. Daje to pełniejszy obraz i więcej informacji, zwłaszcza że spotykamy się w różnych formatach: z przedsiębiorcami, samorządowcami, przedstawicielami świata kultury oraz mieszkańcami - mówi Adam Jarubas.

Jak podkreśla marszałek, podczas tych wizyt udzielane są porady dotyczące skutecznego korzystania z funduszy unijnych. Dodaje, że w trakcie rozmów rodzą się również nowe idee. - Tak było na przykład w powiecie starachowickim. Będąc w firmie Drewmex wpadliśmy na pomysł, że warto zrzeszyć firmy z branży leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz meblarskiego w rodzaj klastra świętokrzyskiego - mówi Adam Jarubas. ●©®

Zabytki Wiślicy - minister chce, wójt oporny

Kielce, Wiślica

Lidia Cichocka

cichocka@echodnia.eu

Ministerstwo Kultury nadal chce współprowadzić muzeum w Wiślicy, a wiceminister Jarosław Selin wpisać Wiślicę na listę pomników historii, co pozwoli sięgnąć jej po unijne pieniądze. Nie wiadomo tylko czy uda mu się przekonać do tych pomysłów gminę.

O kuriozalnej sytuacji w Wiślicy w powiecie buskim pisaliśmy wielokrotnie. Gmina, na terenie której znajdują się bezcenne zabytki, jest za biedna by je utrzymać, inwestować w remonty czy modernizację ekspozycji. Urząd Marszałkowski jeszcze z poprzednim rządem ustalił, że wiślickie muzeum zostanie przekazane Muzeum Narodowemu w Kielcach, które jest współprowadzone przez Ministerstwo Kultury. To

miało zapewnić mu należytą opiekę.

Blisko rok trwało przekonywanie wójta Stanisława Krzaka, by przygotował uchwałę o przekazaniu Sejmikowi Województwa Świętokrzyskiego placówki. Wójt jednak chciał sobie zagwarantować wpływ na obsadzanie stanowisk w muzeum. Ostatecznie jesienią ubiegłego roku odpuścił i Rada Gminy stosowną uchwałę podjęła, ale jej nie wypełniła. - Ponieważ do końca roku nie otrzymaliśmy aktu notarialnego, bez którego sejmik nie może podjąć uchwały o przejęciu, na początku stycznia zapytaliśmy o to wójta. Odpowiedzi do tej pory nie ma - mówi Jacek Kowalczyk, dyrektor departamentu kultury Urzędu Marszałkowskiego.

Mimo tego marszałek województwa Adam Jarubas spotkał się w środę z wiceministrem Jarosławem Seline, by porozmawiać o przyszłości Wiślicy. - W tym roku obchodzimy 1050 rocznicę chrztu Polski, 50 lat te-

mu celebrował ją w Wiślicy kardynał Wojtyła, wiemy, że młodzież przybywająca na Światowe Dni Młodzieży zjawi się także w tym miejscu - dopowiada Kowalczyk. - Nie będziemy się mieli czy pochwalić.

Ministerstwo nadal jest gotowe współprowadzić muzeum w Wiślicy. Minister jest gotów wystąpić z wnioskiem o wpisanie Wiślicy na listę pomników historii, co ułatwi sięganie po unijne pieniądze na ratowanie zabytków. Gmina z wiadomych względów nie wystąpiła z żadnym projektem poprawiającym kondycję zabytków do Urzędu Marszałkowskiego czy ministerstwa. Tylko proboszcz stara się o pieniądze na bazylikę.

Pytany, dlaczego uchwała o przekazaniu muzeum nie została wypełniona, wójt Krzak tłumaczył, że akt notarialny nie został przekazany, ponieważ wojewódzki konserwator zabytków nie wyraził zgody na przekazanie gruntu pod pawilonem

archeologicznym w użytkowanie wieczyste. - Rzeczywiście, uznałem, że nie ma możliwości wydzielenia części placu Solnego i ulicy - wyjaśnia Janusz Cedro, wojewódzki konserwator. - W październiku ubiegłego roku na spotkaniu z byłą minister kultury Małgorzatą Omilanowską i wójtem Krzakiem ustaliliśmy, że lepszym rozwiązaniem jest przekazanie terenu w bezpłatną dzierżawę. Ostatecznie wójt nie wziął tego pod uwagę. Teraz Rada Gminy musi zmienić uchwałę o przekazaniu muzeum i rozpocząć od nowa procedurę. Kiedy to nastąpi? Nie wiadomo.

Pod opieką Muzeum Regionalnego w Wiślicy znajdują się podziemia pod bazyliką z romańskimi zabytkami, Dom Długosza oraz pawilon archeologiczny, w którym można obejrzeć między innymi pozostałości romańskiego kościoła oraz misy chrzcielnej datowanej na IX wiek. Placówka wymaga wielomilionowych nakładów. ● ©



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

22 lutego 2016 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Dobre perspektywy dla Starachowic

Wizyta w firmie Perfopol, która jest największym polskim producentem blach perforowanych oraz siatek i specjalizuje się w branży należącej do kluczowych specjalizacji regionu, rozmowa z przedstawicielami srebrnego pokolenia, które wkrótce będzie korzystać ze Starachowickiej Karty Seniora 60 plus oraz odwiedzenie miejsc planowanych do modernizacji w ramach Modelowej Rewitalizacji Miast – marszałek Adam Jarubas odwiedził Starachowice i razem z prezydentem miasta Markiem Materkiem oraz zastępcą prezydenta do spraw gospodarczych Ewą Skibą rozmawiali o nowych możliwościach dla Starachowic. – Jestem pod ogromnym wrażeniem funkcjonowania zakładu oraz unikatowych produktów jakie tu powstają. Budowane jest tu także centrum badawczo-rozwojowe, które jest wartością dodaną firmy. Województwo wspiera animowanie współpracy z uczelniami wyższymi. W tym miesiącu odbędzie się pierwszy nabór takich projektów i dotacje funduszy europejskich mogą wzmocnić taką działalność – mówił marszałek Adam Jarubas, który zaprosił firmę do współpracy. – Przygotowujemy wojewódzki program promocji gospodarczej. To będzie systemowy projekt do wartości 10 milionów złotych, obejmujący wsparcie przedsiębiorców, jeśli chodzi o wyjazdy na targi, czy misje gospodarcze. Prezydent Starachowic Marek Materek w Domu Seniora „Manhattan” powstałym w ramach programu „Senior Vigor” przedstawił realizację polityki senioralnej miasta. W obecności przedstawicieli Gminnej Rady Seniorów i Uniwersytetu Trzeciego Wieku zaprezentował Starachowicką Kartę Seniora 60 plus, która będzie uprawniała osoby starsze do wielu ulg i zniżek w instytucjach publicznych, ale także prywatnych. – Otrzymaliśmy certyfikat „Gmina Przyjazna Seniorom” od Władysława Kosiniaka-Kamysza, który był ministrem Pracy i Polityki Społecznej i on zobowiązuje nas do działania. Ostatnio zauważam większą aktywność wśród seniorów, niż u ludzi młodych – mówił Materek. Jarubas podkreślił ważną rolę osób starszych w społeczeństwie. – Często od tego srebrnego pokolenia można spodziewać się bardzo trafnego doradztwa i wsparcia. To osoby doświadczone i pełne pasji. Trzeba to pielęgnować i mimo, że Starachowice mają najmłodszego prezydenta w kraju, to otacza osoby starsze dużą życzliwością i wsparciem – mówił marszałek, który docenił także działalność Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Podczas wizyty w Starachowicach rozmawiano także o jakości dróg. Marszałek mówił o pracach nad północną obwodnicą Starachowic. Ogłoszenie przetargu w trybie „zaprojektuj i wybuduj” planowane jest jeszcze w tym roku, więc prace budowlane ruszyłyby w 2017 roku.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY ***23 lutego 2016 roku***

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Z wiceministrem rozwoju o wspieraniu przedsiębiorczości*

Sprawom dotyczącym instrumentów wsparcia ekspansji gospodarczej świętokrzyskich przedsiębiorstw oraz promocji gospodarki polskiej za granicą, poświęcone było spotkanie z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rozwoju Radosławem Domagalskim-Łabędzkiem. Inicjatorami spotkania byli marszałek województwa Adam Jarubas oraz Tomasz Tworek, prezes zarządu Świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych Lewiatan. W Ministerstwie Rozwoju trwają prace koncepcyjne nad stworzeniem nowego, spójnego i efektywnego mechanizmu wspierania eksportu i inwestycji zagranicznych. Bardzo istotnym elementem projektowanego systemu będzie współpraca z samorządem terytorialnym, w szczególności na poziomie regionalnym. Otwierając spotkanie marszałek Adam Jarubas nie krył, iż świętokrzyskim przedsiębiorcom bardzo zależy na wykorzystaniu szans, jakie będą dawały w owym mechanizmie nowo powoływane instytucje centralne. – Panie ministrze, wiemy, że ma powstać duża agencja, która będzie łączyć wysiłki funkcjonujących dotychczas rozmaitych instytucji. Bardzo nam zależy, aby połączyć siły, aby formy wsparcia przez nią proponowane uczynić komplementarnymi z tymi, które realizujemy lokalnie, na poziomie regionu – powiedział marszałek. – Przygotowujemy projekt systemowy promocji gospodarczej. Tomasz Tworek zwracając się do uczestników spotkania, argumentował, że potencjał ekspansyjny polskiej gospodarki znajduje się w kluczowym momencie ze względu na pozytywny obraz polskich przedsiębiorców i firm wśród partnerów zagranicznych: – Z jednej strony jesteśmy technologicznie na tyle zaawansowani i sprawni, że firmy zachodnie i zachodnie rynki postrzegają nas już jako wiarygodnego partnera. Z drugiej strony mamy rynek wschodni, który patrzy na nas jak na zachodniego partnera czyli też bardzo korzystnie. I tu rodzi się pytanie: dlaczego z tej koniunktury nie korzystamy albo korzystamy za mało? Jak powiedział Radosław Domagalski-Łabędzki, jednym z podstawowych działań ministerstwa w tym zakresie, będzie powołanie agencji wspierania eksportu. Agencja ta miałaby łączyć pracę dotychczasowych podmiotów koordynujących ekspansję polskiego eksportu i kapitału na zagranicę czyli PALiIZ, BGK, PARP czy KUKE i dysponować budżetem około 350 mln złotych. Ma powstać na początku 2017 roku. – Będziemy wzmacniać Wydziały Promocji Handlu i Inwestycji; teraz mamy 49 naszych przedstawicielstw na całym świecie, a w planie mamy otwarcie około dwudziestu kolejnych. Przede wszystkim w krajach, w których istnieje potrzeba większego zaangażowania czyli w Indiach, Chinach, Birmie, Singapurze, na Filipinach, w Meksyku, w kilku krajach afrykańskich, jak choćby w Nigerii, Etiopii czy Senegalu – poinformował. Wśród pytań zadawanych wiceministrowi, a także problemów dostrzeganych przez świętokrzyskich biznesmenów, pojawiła się m.in. również kwestia słabej komunikacji pomiędzy przedsiębiorcami, a administracją państwową, zwłaszcza jeśli chodzi o dostępność do programów operacyjnych. Wśród ważnych instrumentów wsparcia ekspansji polskiego biznesu poza granice kraju podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wymienił program Polskich Mostów Technologicznych. Jego zadaniem jest wspomaganie marek średnich przedsiębiorstw w komercjalizacji wytworzonych przez siebie innowacyjnych produktów na rynkach światowych centrów innowacji.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Otorynolaryngologia otwarta po remoncie

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach oddano po remoncie Klinikę Otorynolaryngologii. Oddział dysponuje miejscami dla 33 pacjentów, informuje kierownik Tadeusz Mierzwa. Jak dodaje, dzięki inwestycji znacznie poprawiły się warunki pracy i hospitalizacji. Oddział nie był remontowany od 15 lat. Wymieniono instalację elektryczną. Pomalowano ściany, zbudowano nowe łazienki. Zakupiono łóżka. Jako jedyny w regionie posiada salę dla dzieci z pięcioma łóżkami. Pacjenci podkreślają, że teraz znacznie poprawiły się warunki leczenia. Dotychczas najczęściej do życzenia pozostawiały łazienki. Remont kosztował 125 tysięcy złotych. W tym roku dyrekcja lecznicy planuje jeszcze remont oddziału chirurgii, a w dalszej perspektywie kliniki kardiologii.

MARSZAŁEK W OGNIU PYTAŃ

W poniedziałek na telefonicznym dyżurze w naszej redakcji gościł marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas.

Przez blisko dwie godziny samorządowiec odpowiadał na pytania Czytelników „Tygodnika Nadwiślańskiego”. Dopytywali oni m.in. o losy zakładu NEMEX, którego lokalizacja planowana była w połanieckiej strefie

inwestycyjnej. Interesowały ich też kwestie związane z remontem najważniejszych świętokrzyskich arterii komunikacyjnych, budową Parku Dziedzictwa Ziemi Świętokrzyskiej w Bałtowie oraz... muzycznymi zainteresowaniami Adama Jarubasa, który – jak przyznaje – miał kiedyś własny zespół i występował z nim m.in. na imprezach weselnych.

Relację z dyżuru zamieścimy w następnym wydaniu „TN”.

(rs)

Fot. R. Niekarz



Problem dzieci rozwiąza- li po połączeniu szpitali

Po wielu latach udało się wreszcie rozwiązać problem udzielania w Kielcach pomocy dzieciom z ciałem obcym w nosie czy uchu. Stało się to możliwe dopiero po połączeniu szpitali wojewódzkiego i dziecięcego.

ANGELINA KOSIEK

- Problem został już rozwiązany. Wcześniej nie mieliśmy warunków do leczenia tych dzieci, teraz to się zmieniło - tłumaczy Tadeusz Mierzwa, kierownik Kliniki Otolaryngologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach.

Rodzice maluchów, które podczas zabawy włożyły sobie do ucha czy nosa koralik lub jakiś inny niewielki przedmiot, przechodzili do tej pory drogę przez mękę. Zwykle po pomoc udawali się do dawnego szpitala dziecięcego przy ul. Langiewicza. Tam jednak nie było laryngologów. Jechali więc do lecznicy wojewódzkiej na Czarnowie, gdzie laryngolodzy wprawdzie byli, ale niechętnie udzielali pomocy dzieciom. Specjalizowali się bowiem w leczeniu dorosłych i planowych operacjach u młodych pacjen-

PAWEŁ MAŁECKI



**Klinika nie była
remontowana
od piętnastu lat.**

**Poprawiły się warunki
dla pacjentów, są nowe
posadzki, dwa gabinety
lekarskie**

tów. Nagle zabiegi dzieci stanowiły problem, bo nie zawsze na miejscu był odpowiedni anestezjolog.

- Teraz dziecko z takim problemem trafia na chirurgię do Świętokrzyskiego Centrum Pediatrii, gdzie jest przygotowywane do zabiegu. Przychodzi tam laryngolog, który na miejscu udziela pomocy - tłumaczy kierownik Mierzwa.

W klinice poprawiły się też warunki, w których leczeni są pacjenci. Wczoraj uroczyście otwarto placówkę po dwuipółmiesięcznym remoncie. - Klinika nie była remontowana od piętnastu lat. Poprawiły się warunki dla pacjentów, są nowe posadzki, dwa gabinety lekarskie, bo do tej pory był jeden - wylicza Mierzwa.

W klinice są 33 łóżka, o dwa mniej niż przed remontem. Niestety, sale nadal są duże, mają od dwóch do pięciu łóżek. - Szpital jest stary, wybudowano go w 1968 roku, a projektowano jeszcze wcześniej. Liczba łóżek w sali jest zgodna z przepisami, ale za to w prawie wszystkich są teraz łazienki - wyjaśnia Andrzej Domański, dyrektor szpitala na Czarnowie. ●



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY ***24 lutego 2016 roku***

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Brakuje nam kapitału zaufania

● Władze regionu zadowolone z wykorzystania funduszy europejskich, jakie dostaliśmy w latach 2007-2013

Kielce

Paweł Więcek

wiecek@echodnia.eu

We wtorek w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach podsumowano wdrożenie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego 2007-2013 (RPO). W zakończonej już perspektywie unijnej region miał do dyspozycji ponad 810 milionów euro, co w przeliczeniu na złotówki daje kwotę rzędu ponad trzech miliardów 167 milionów złotych. - Świętokrzyskie w stu procentach wykorzystano szansę. Z tego budżetu nie oddano ani jednego unijnego euro - podkreślił marszałek województwa Adam Jarubas.

Kto skorzystał z pieniędzy przyznanych regionowi przez Unię Europejską? Przedsiębiorstwa - mikro, małe i średnie, instytucje otoczenia biznesu, samorządy i związki samorządów, jednostki administracji rządowej w województwie (policja, prokuratura), instytucje badawczo-rozwojowe oraz uczelnie wyższe, zakłady opieki zdrowotnej i uzdrowiska (zarówno publiczne, jak i prywatne), kościoły i związki wyznaniowe, instytucje kultury, organizacje tury-



► Od lewej: marszałek Adam Jarubas i dyrektor Grzegorz Orawiec.

styczne, organizacje pozarządowe. - Siedem procent wartości programu przeznaczaliśmy na infrastrukturę społeczną, a zwłaszcza: zdrowotną. To najwyższy parametr na ten obszar spośród wszystkich województw - zaznaczył Adam Jarubas.

Podczas konferencji podano trochę statystyk. I tak w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego przeprowadzono 46 konkursów, na które wpłynęło 2856 wniosków, z czego 2027 oceniono pozytywnie. Zarząd województwa podjął decyzje o udzieleniu dofinansowania dla 1302 projektów. Łączna kwota zrealizowanych inwestycji wy-

niosła blisko sześć miliardów złotych, a wsparcia z funduszy unijnych - ponad 3,1 miliarda.

578 projektów, czyli 44 procent wszystkich zadań dotyczyło przedsiębiorczości. W sumie na rozwój gospodarczy przeznaczono jedną czwartą dostępnych pieniędzy. 27 procent funduszy zarezerwowano na inwestycje w zakresie infrastruktury oraz podniesienia jakości systemu komunikacji. Z pieniędzy tych korzystały między innymi samorządy. Jednocześnie 636 milionów złotych „z góry” zabezpieczono na realizację tak zwanych projektów pozakonkursowych i systemowych. To między innymi

mi budowa pięciu dróg wojewódzkich, modernizacja i doposażenie obiektów szpitalnych, trzy zadania rewitalizacyjne w Kielcach i Sandomierzu czy zakup dwóch nowoczesnych szynobusów dla Przewozów Regionalnych.

W efekcie wdrożenia Regionalnego Programu Operacyjnego powstały blisko cztery tysiące nowych miejsc pracy. - To rdzeń, czyli to, co ściśle rozliczaliśmy z projektu. Ile wokół stworzono miejsc pracy, tego żaden ekonomista nie jest w stanie policzyć - podkreślił Grzegorz Orawiec, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim. Ponadto wybudowano 75 kilometrów dróg gminnych, 7,7 kilometra obwodnic oraz przebudowano 575 kilometrów dróg regionalnych i lokalnych. - Miniony okres finansowania unijnego dał szansę rozwojowe dla województwa. Protestuję, gdy ktoś mówi, że samorząd województwa coś zaważył. Pieniądże unijne zostały należycie wykorzystane, ale było za mało współpracy - to mankament. Kapitał zaufania to nasza słaba strona i nad tym musimy pracować. To wyzwanie na lata, nie tylko dla samorządu województwa - powiedział Adam Jarubas. ●●●

Najważniejsze inwestycje dzięki unijnym pieniądzom

● Drogi wojewódzkie

786 - Kielce - granica województwa oraz 742 we Włoszczowie; 752 i 751 w ramach „Małej Pętli Świętokrzyskiej”, w tym obwodnica Nowej Słupi; 755 Ostrowiec - Ćmielów - Ożarów i przebudowa ulicy Lubelskiej w Sandomierzu (777); kompleksowa przebudowa dróg: 776 Busko - granica województwa, 768 w rejonie Działoszyc oraz budowa obwodnicy Buska na drodze 973; obwodnica na drodze 764 w miejscowości Raków.

● Zdrowie

Na szeroko pojętą politykę prozdrowotną, która obejmuje różnego szczebla szpitale, przychodnie oraz uzdrowiska, przeznaczono kwotę w wysokości 325 milionów złotych przy łącznej wartości projektów - 559,9 miliona. Najważniejsze: Świętokrzyskie Centrum Onkologii - budowa nowej Kliniki Hematologii i Transplantacji Szpiku; Wojewódzki Szpital Zespolony - budowa Świętokrzyskiego Centrum Pediatrii imienia Władysława Buszkowskiego.

● Samorządy

Podmiotami, które w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego podpisały umowy na realizację

projektów na najwyższą kwotę, są gminy oraz ich jednostki. Łączna całkowita wartość wszystkich projektów wyniosła 2 miliardy 183,8 miliona złotych, przy czym dofinansowanie - 1 miliard 185 milionów złotych. Wybrane: gmina Busko-Zdrój - „Wzrost estetyki i poprawa funkcjonalności przestrzeni publicznej Miasta Busko-Zdrój - etap I”.

● Przedsiębiorcy

Wysokość wsparcia udzielonego małym i średnim firmom sektora prywatnego wyniosła 465 milionów złotych przy całkowitej kwocie projektów w wysokości ponad 1 miliarda 366 milionów złotych. Przykładowa duża inwestycja - firma Signal Andrzej Biesiada, Ostrowiec - „Budowa Innowacyjnego Centrum Logistycznego z magazynem wysokiego składowania i infrastrukturą towarzyszącą, zakup nowoczesnych urządzeń i systemów do zarządzania procesami logistycznymi”.

● Uczelnie

W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego uczelnie wyższe oraz instytucje badawcze zrealizowały łącznie 33 projekty o całkowitej wartości 142,5 miliona złotych. Kwota dofinansowania unijnego - niemal 111 milionów.

Laryngologia w szpitalu na Czarnowie przyjmuje w komfortowych warunkach

Kielce

Luiza Buras-Sokół

buras@echodnia.eu

Klinika Otorynolaryngologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach została symbolicznie otwarta po trwającym ponad dwa miesiące remoncie. - Pacjenci są zadowoleni z lepszych warunków - mówił w trakcie uroczystości doktor Tadeusz Mierzwa, kierownik kliniki.

- Na oddziale wykonano między innymi nowe posadzki, podwieszane sufity, instalacje elektryczną i oświetleniową, pomalowano ściany oraz wyremontowano łazienki w części dziecięcej i dla dorosłych. Lekarze zyskali dodatkowy pokój. Klinikę wyposażono w nowe meble - informuje Anna Mazur-Kałuża, rzeczniczka prasowa lecznicy



FOT. ARCHIWUM SZPITALA

► Wyremontowany oddział otwierali i wizytowali dyrektor świętokrzyskiego Narodowego Funduszu Zdrowia Zofia Wilczyńska, członek Zarządu Województwa Marek Szczepanik, doktor Tadeusz Mierzwa, dyrektor szpitala Andrzej Domański.

na kieleckim Czarnowie. - Remont był związany z realizacją programu dostosowawczego. Obowiązek taki nakłada na szpital ustawa o działalności leczniczej - dodaje.

Dyrektor placówki Andrzej Domański zaznaczył, że pienią-

dze na remont udało się wygospodarować z funduszy własnych szpitala, mimo trudnych czasów w służbie zdrowia.

W uroczystym otwarciu kliniki wzięli udział, obok dyrekcji i pracowników, zaproszeni goście: Zofia Wilczyńska - szefowa świę-

Doktor Tadeusz Mierzwa: - Pacjenci są zadowoleni z lepszych warunków

tokrzyskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, Marek Szczepanik - członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego odpowiedzialny za zdrowie w regionie i Tadeusz Kowalczyk - szef Rady Społecznej szpitala.

Obecnie szpital stara się o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia na rozpoczęcie zabiegów operacyjnych nowoczesną metodą, polegającą na wszczepianiu implantów BAHA, których celem jest omijanie uszkodzonej struktury ucha i przesyłanie dźwięków do czaszki. ● ©©

Pani konsul Węgier gościła w Kielcach

Kielce

Pani Konsul Generalny Republiki Węgierskiej gościła wczoraj w Kielcach.

Na zaproszenie marszałka świętokrzyskiego gościła w Kielcach pani Adrienne Körmendy, Konsul Generalny Republiki Węgierskiej w Krakowie. Pani profesor jest historykiem dlatego po spotkaniu z gospodarzem regionu na temat wzajemnych relacji polsko-wę-

gierskich chciała odwiedzić muzeum na Wzgórzu Zamkowym, gdzie z dużym zainteresowaniem obejrzała ekspozycje w Ośrodku Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej.

Pani konsul spotkała się także z prezydentem Kielc oraz z młodzieżą Zespołu Szkół Katolickich w Kielcach. Na popołudnie zaplanowano spotkanie w Pallotyńskim Centrum Dialogu - klasztorze ojców Pallotynów na Karczówce.. ●©®



► Pani konsul z Markiem Maciągowskim na Wzgórzu nZamkowym.

Teatr będzie tam sam

Wiele wskazuje na to, że po kilkunastu latach starań siedziba Teatru im. Stefana Żeromskiego wreszcie będzie miała jednego właściciela. Właśnie uprawomocnił się wyrok, który znacznie to ułatwi

MARCIN SZTANDERA

Chodzi o sprawę spadku po Helenie Frejzyngier, która zginęła w Holokaucie i nie pozostawiła spadkobierców. Formalnie była właścicielką 4,17 proc. udziałów w kamienicy, w której siedzibę ma teatr.

- Po długim, ponad 2-letnim procesie udało nam się przejąć spadek na rzecz skarbu państwa, w którego imieniu występował prezydent Kielc. Co istotne, wyrok jest już prawomocny - mówi Filip Pietrzyk, dyrektor wydziału gospodarki nieruchomości i geodezji w kieleckim magistracie.

Dodaje, że teraz prezydent miasta przekaze udziały samorządowi województwa świętokrzyskiego lub teatrowi.

- Całość wymaga jeszcze zgody wojewody, ale to wydaje się formalnością. W praktyce ten wyrok otwiera drogę do tego, że budynek teatru może mieć jednego właściciela - tłumaczy Pietrzyk.

- Rzeczywiście, to bardzo ważna decyzja, która zbliża teatr do posiadania 100 proc. udziałów w nierucho-

mości - potwierdza Jacek Kowalczyk, dyrektor departamentu odpowiedzialnego m.in. za kulturę w urzędzie marszałkowskim.

Opowiada, że od kilkunastu lat teatr i samorząd województwa starają się o przejęcie w nieruchomości. - To było bardzo trudne. Przed wojną skarb państwa nie miał nawet jednego procentu udziału, przez wiele lat te kwestie nie były uregulowane, nie było nawet księgi wieczystej. Potem poszczególni spadkobiercy zaczęli sprzedawać swoje części. My je skupowaliśmy, ale inni współwłaściciele też tak robili - relacjonuje Kowalczyk.

Teraz budynek ma trzech właścicieli - obok miasta, które odziedziczyło udziały po Helenie Frejzyngier, są jeszcze teatr (ponad 68 proc.) oraz rodzina Michalskich (27,37 procent).

Rozmowy z tymi ostatnimi trwały bardzo długo - w 2008 roku „Wyborcza” informowała, że w zamian za swoje udziały chcą otrzymać sąsiednią kamienicę przy ul. Sienkiewicza 25. Ale ostatecznie do transakcji nie doszło.

- Sprawa jest wielowątkowa. Już poprzedni dyrektor Piotr Szczerski starał się na drodze sądowej dopro-

wadzić do wyjść współwłaścicieli ze współwłasności. Z kolei oni domagali się rekompensaty za bezumowne korzystanie z nieruchomości - relacjonuje urzędnik.

- Ten wyrok w praktyce otwiera drogę do tego, że budynek teatru może mieć wreszcie jednego właściciela - tłumaczy Filip Pietrzyk

To postępowanie jest zawieszone. - Tak zdecydował sąd do czasu wyjaśnienia sprawy spadku po Helenie Frejzyngier. Teraz na mocy tego wyroku będzie wznowione - mówi Kowalczyk.

Nie ukrywa, że równolegle trwają bardzo intensywne rozmowy z rodziną Michalskich. - Dokumentacja jest bardzo obfita. Wynika z niej, że rozmowy są merytoryczne, porozumienie jest blisko, a państwo Michalscy są zainteresowani wyjściem ze współwłasności. Pozycja teatru na

pewno jest inna niż kilka lat temu, bo działalność gospodarcza przy ul. Sienkiewicza jest teraz trudniejsza niż kiedyś - mówi Jacek Kowalczyk.

Dodaje, że jest już gotowa m.in. wycena nieruchomości. - Spodziewam się, że finalnie będzie zawarta ugoda przedsądowa, bo to najlepsze rozwiązanie. Możliwe, że nastąpi to w ciągu pół roku - mówi Kowalczyk.

- Rozmawiam z państwem Michalskimi od listopada i to idzie niezależnie od postępowania sądowego. Jesteśmy już blisko zakończenia całej sprawy - mówi Michał Kotański, dyrektor Teatru im. Stefana Żeromskiego.

Szczegółów nie zdradza, ale nie ukrywa, że zależy mu na czasie. - Teatr wymaga remontu, musimy się zabrać za modernizację, ale powinniśmy być właścicielem całości. Liczę, że tak się stanie, bo jeszcze w tym roku chcemy zacząć przygotowania formalne do prac, m.in. wykonać studium wykonalności - tłumaczy Kotański. Sprawy nie komentuje Edward Michalski, współwłaściciel nieruchomości. - Są prowadzone rozmowy z dyrektorem teatru, trudno powiedzieć, czym się skończą - mówi jedynie. ♦

Kto się źle rozgląda, czyli jak wydaliśmy unijne pieniądze

Jak bardzo Świętokrzyskie skorzystało dzięki unijnym pieniądzą?
- Chyba tylko ci, którzy źle się rozglądają, nie widzą efektów wykorzystania tych środków - mówi Marek Szczepanik, członek zarządu województwa.

GRZEGORZ WALCZAK

W urzędzie marszałkowskim podsumowano wczoraj realizację Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

W ramach niego wydano 770 mln euro. Powstało też - według szacunków - ponad 3,9 tys. miejsc pracy. Dużo? - To są tzw. bezpośrednie miejsca. Wokół nich tworzone też inne. Nawet najlepszy ekonomista miałby problem z oceną, jak dużo było ich w su-

mie - zaznacza Grzegorz Orawiec, dyrektor departamentu polityki regionalnej w urzędzie marszałkowskim. Dotacje trafiły w sumie do ponad 550 firm.

Przykładowo - 325 mln zł z RPO przeznaczono na inwestycje związane ze służbą zdrowia, niemal 111 mln zł na te związane z uczelniami wyższymi i instytutami badawczymi.

- Ponad 60 gmin skorzystało z pieniędzy na projekty związane z rewitalizacją - wyliczał marszałek Adam Jarubas.

Stwierdził, że od czasu wstąpienia do Unii wyraźnie wzrosło PKB na jednego mieszkańca w województwie świętokrzyskim. - Z 38 proc. średniej unijnej do ok. 50 proc. - zwrócił uwagę.

Jak to się ma do fatalnych wyników regionu w „Diagnozie społecznej” i innych zestawieniach? - Uważam, że

RPO w poprzedniej perspektywie zostało należycie wykorzystane. Bolączką jest jednak to, że brakuje współpracy pomiędzy firmami, ale też samymi samorządami - powiedział marszałek.

- Chyba tylko ci, którzy źle się rozglądają, nie widzą efektów wykorzystania tych środków - wtórował mu Marek Szczepanik, członek zarządu województwa.

I stwierdził, że gdyby PKN Orlen miało siedzibę w Ostrowcu, a centrala ZUS mieściłaby się w Kielcach, wówczas byłoby łatwiej. - Ale tak nie jest, i na to nie mamy wpływu - przekonywał.

Marszałek poinformował też, że 31 marca lub 1 kwietnia województwo odwiedzi prawdopodobnie Corina Cretu, komisarz ds. polityki regionalnej. ●



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY *25 lutego 2016 roku*

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Nowoczesna Szkoła Zawodowa – Nowoczesny Region

28 szkół o profilach zawodowych z województwa świętokrzyskiego uczestniczy w pilotażowym projekcie „Nowoczesna Szkoła Zawodowa – Nowoczesny Region”, który ma dostosować program nauczania do wymagań lokalnego rynku pracy oraz doposażyć placówki. Pierwszy projekt partnerski, realizowany w nowej perspektywie finansowej dotyczący kształcenia zawodowego zainaugurowano na konferencji w Zespole Szkół Elektrycznych w Kielcach. Założenia i koncepcje programu przedstawili m.in. członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Marek Szczepanik, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach Grzegorz Orawiec oraz dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli Jacek Wołowicz. – To duże przedsięwzięcie, które obejmuje 28 szkół z terenu regionu. Jest to projekt partnerski i zapraszamy wszystkich Państwa do współpracy – mówił Marek Szczepanik, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, który wręczył wszystkim przedstawicielom instytucji uczestniczących w projekcie umowy partnerskie. Projekt jest realizowany przez Oddział ds. Innowacji i Transferu Wiedzy Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach w partnerstwie z gminą Kielce – Centrum Kształcenia Praktycznego w Kielcach, Świętokrzyskim Centrum Innowacji i Transferu Technologii i Świętokrzyskim Związkiem Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”. Do wsparcia ustawicznego, doradztwa zawodowego i podnoszenia kompetencji nauczycieli zostało zaproszone Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach. Głównym założeniem projektu jest wzrost jakości kształcenia zawodowego, zgodnie z siedmioma specjalizacjami regionu świętokrzyskiego. Te specjalizacje : branża metalowo–odlewnicza, nowoczesne rolnictwo i przetwórstwo spożywcze, turystyka zdrowotna i prozdrowotna, oszczędne budownictwo, zrównoważony rozwój energetyczny, technologie informacyjno–komunikacyjne, branża targowo–konferencyjna, zostały przedstawione na konferencji na krótkim filmie. – Wierzimy, że właśnie w tych branżach znajdują się zawody przyszłości – mówił Grzegorz Orawiec, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach, który nakreślił główne kierunki. Programem zostało objętych 28 szkół i placówek ponadgimnazjalnych w regionie, 560 uczniów i uczennic oraz 56 nauczycieli. Szkoły, poprzez otrzymane w ramach projektu doposażenie pracowni fonetycznych, dydaktycznych i warsztatów kształcenia zawodowego, wzbogacą swoją ofertę edukacyjną. Będą miały okazję nawiązać stałą współpracę w przedsiębiorstwach, którzy czynnie wezmą udział we wdrażaniu dualnego systemu nauczania w szkołach na każdym etapie realizowanych zadań i zapewnią udział 224 uczniów w stażach i praktykach zawodowych w swoich przedsiębiorstwach.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Jarubas: Corina Cretu odwiedzi region

Unijna komisarz do spraw polityki regionalnej Corina Cretu odwiedzi region świętokrzyski, na przełomie marca i kwietnia. Jak poinformował marszałek – Adam Jarubas, będzie to okazja, by zaprezentować jej obszary, w których Świętokrzyskie chce inwestować unijne pieniądze z obecnej perspektywy finansowej. Na razie nie wiadomo, czy komisarz Cretu przyjedzie 31 marca, czy 1 kwietnia. Oprócz naszego województwa odwiedzi też Podkarpacie. Adam Jarubas przypomniał, że tak wysoki rangą urzędnik Komisji Europejskiej odwiedzi Świętokrzyskie po raz drugi. W 2009 roku region wizytowała ówczesna komisarz ds. polityki regionalnej – Danuta Hubner. Była m.in. w Chęcinach, gdzie zaprezentowano jej projekt rewitalizacji centrum miasta, współfinansowanej przez UE. W czasie, gdy Danuta Hubner była w naszym regionie toczyła się dyskusja na temat unijnego dofinansowania budowy portu lotniczego w Obicach. Komisarz była zdecydowaną przeciwniczką takiego rozwiązania. Komisja Europejska nie zgodziła się na dofinansowanie budowy w lotniska.

PORTAL „ONET.PL”

Świętokrzyskie wykorzystało ponad 3,1 mld zł z RPO 2007-2013

3 mld 167 mln zł funduszy UE wykorzystało woj. świętokrzyskie na przedsięwzięcia zrealizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2013. Dofinansowano ponad 1300 projektów o wartości 5,87 mld zł. Najwięcej środków przeznaczono na przedsiębiorczość. Program podsumowano w Kielcach, podczas dzisiejszej konferencji prasowej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego. Instytucja odpowiada za wdrażanie RPO. Jak poinformował marszałek Adam Jarubas, do końca marca potrwa rozliczanie projektów zrealizowanych w regionie w ramach tego programu. – Dysponowaliśmy ok. 770 mln euro (zatwierdzonymi przez komisję Europejską w 2007 r. – red.) plus 43,7 mln euro z tzw. rezerwy wykonania, które uzyskaliśmy jako premię, za jakość wdrażania programu. To w przeliczeniu 3 mld 167 mln zł. W stu procentach świętokrzyskie wykorzystało szansę – nie oddamy ani jednego unijnego euro – podkreślił marszałek. Jarubas przypomniał, że realizacja programów operacyjnych miała spowodować m.in. wzrost zamożności społeczeństwa. Przywołał dane PKB per capita, dotyczące woj. świętokrzyskiego. – Gdy wstępowaliśmy do Unii Europejskiej, mieliśmy jeden z najniższych wskaźników – 38 proc. średniego unijnego PKB na mieszkańca. Po 12 latach, to niespełna 50 proc. Obok woj. podlaskiego jesteśmy liderami w Polsce wschodniej – ocenił marszałek. Zdaniem Jarubasa te dane "obiektywnie" pokazują, że "świętokrzyskie wykorzystało szansę". – To jest dzisiaj wyzwanie, jak wykorzystywać dobrze szansę, na jakie obszary koncentrować środki – podkreślił. Przypomniał, że w nowej perspektywie finansowej UE, region będzie realizował przedsięwzięcia skupione wokół kluczowych specjalności, ujętych w strategii rozwoju województwa. W ramach RPO 2007-2013 przeprowadzono 46 konkursów, na które wpłynęło 2856 wniosków aplikacyjnych, a 2027 z nich oceniono pozytywnie. Zgłaszały je m. in.: mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, instytucje otoczenia biznesu, samorządy, regionalne jednostki administracji rządowej, uczelnie wyższe, zakłady opieki zdrowotnej i uzdrowiska, kościoły i związki wyznaniowe, instytucje kultury, organizacje pozarządowe. Poza projektami wybranymi w trybie konkursowym, realizowane były również przedsięwzięcia pozakonkursowe i systemowe. To 26 inwestycji o wartości 821 mln zł, przy wsparciu 636 mln zł z programu. Dotyczyły one m. in. remontów dróg wojewódzkich, rewitalizacji prowadzonych w Sandomierzu i Kielcach, restauracji zabytków Świętego Krzyża oraz zakupu szynobusów dla Przewozów Regionalnych. W sumie w całym programie dofinansowano 1302 projekty o łącznej wartości 5,87 mld. Najwięcej środków programu – 535 mln zł – zaangażowano w rozwój przedsiębiorczości. Dotacje otrzymało ponad 550 firm, a dzięki ich inwestycjom powstało ponad 3900 nowych miejsc pracy. Blisko 520 mln zł wydano na inicjatywy z zakresu wsparcia innowacyjności, budowy społeczeństwa informacyjnego oraz wzrostu potencjału inwestycyjnego regionu. 325 mln zł trafiło do świętokrzyskich szpitali, przychodni zdrowia i uzdrowisk.

PORTAL „ONET.PL”

Świętokrzyskie wykorzystało ponad 3,1 mld zł z RPO 2007-2013

Przykładowo – Świętokrzyskie Centrum Onkologii zbudowało Klinikę Hematologii i Transplantacji Szpiku, a przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym powstało Świętokrzyskie Centrum Pediatrii. Dzięki środkom programu, poprawiła się też jakość dróg w regionie. Wybudowano 75 km dróg gminnych, 7,7 km obwodnic miejscowości, przebudowano 575 km tras regionalnych i lokalnych. To m. in. trasy nr 786 – Kielce – granica województwa oraz nr 742 we Włoszczowie, drogi nr 752 i 751 w ramach "Małej Pętli Świętokrzyskiej" z obwodnicą Nowej Słupi, droga nr 755 Ostrowiec – Ćmielów – Ożarów i trasy na Ponidziu. Jak wynika z przedstawionych podczas konferencji danych, grupą beneficjentów programu, która podpisała umowy na realizację projektów na najwyższe kwoty, są gminy i ich jednostki – to ponad 2 mld 183 mln zł, w tym 1 mld 185 mln zł wsparcia UE. Samorządy inwestowały m. in. w rewitalizację miejscowości, sieci wodociągowe i kanalizacyjne oraz w instytucje kultury. 111 mln zł programu trafiło do uczelni wyższych regionu. Dzięki tym środkom wybudowały one 35 nowych obiektów. Szkoły doposażały także swoje laboratoria badawcze. Jarubasa pytano, jak oceniać realizację programu w m. in. w kontekście negatywnych prognoz demograficznych, pokazujących że woj. świętokrzyskie jest najszybciej wyludniającym się regionem w kraju oraz Diagnozy Społecznej, mówiącej o niskim poziomie zadowolenia z życia jego mieszkańców. – Mamy świadomość tego, że te fundusze poprawiają warunki życia w regionie, ale to nie daje pełnej gwarancji dla tego, by ludzie chcieli tu się osiedlać, w takim zakresie jakbyśmy tego oczekiwali. (...) Musimy tutaj połączyć siły i działania wielu instytucji, w tym uczelni wyższych, profesjonalnego szkodnictwa zawodowego, sprawności lokalnych samorządów w kreowaniu polityki inwestycyjnej i przedsiębiorców – ich społecznej odpowiedzialności – bo najczęściej powodem emigracji, są warunki ekonomiczne – ocenił marszałek. W opinii marszałka problemem, który zaobserwowano przy realizacji RPO, jest słaba współpraca w regionie różnych instytucji, m. in. przedsiębiorców i samorządów w różnego rodzaju przedsięwzięciach. W ramach RPO na lata 2014–2020, woj. świętokrzyskie ma wykorzystać ok. 1,4 mld euro środków UW. Ponad 980 mln euro ma pochodzić z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a ponad 380 mln euro – z Europejskiego Funduszu Społecznego. W poprzednim perspektywie RPO zawierał środki pierwszego funduszu, a drugi realizowano przez program Kapitał Ludzki.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY ***29 lutego 2016 roku***

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

PORTAL „ONET.PL”

Świętokrzyskie: ruszył regionalny projekt wsparcia szkolnictwa zawodowego

Opracowanie programów nauczania zawodowego w inteligentnych specjalizacjach województwa świętokrzyskiego, doposażenie szkolnych pracowni oraz staże i praktyki uczniowskie u przedsiębiorców, zakłada zainaugurowany w Kielcach regionalny program nowoczesnego kształcenia zawodowego. W przedsięwzięciu, zainicjowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, bierze udział 28 szkół o profilach z zawodowych całego regionu – jedna lub dwie z każdego powiatu. Partnerem przedsięwzięcia są: samorząd Kielc z Centrum Kształcenia Praktycznego, Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii oraz – reprezentujący przedsiębiorców – Świętokrzyski Związek Pracodawców Prywatnych "Lewiatan". Głównym celem projektu jest wzmocnienie szkolnictwa zawodowego województwie, w myśl tzw. inteligentnych specjalizacji regionu i dostosowanie edukacji do potrzeb lokalnego rynku pracy. Inteligentne specjalizacje regionu, to gałęzie gospodarki, w myśl których jest kształtowany rozwój województwa. Określono je m.in. w Regionalnej Strategii Innowacji z 2014 r. Są to: przemysł metalowo-odlewniczy, zasobooszczędne budownictwo, nowoczesne przetwórstwo rolne, turystyka zdrowotna i prozdrowotna, branża targowo-kongresowa, zrównoważony rozwój energetyczny oraz technologie informacyjno-komunikacyjne. Jak wyjaśnił dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach Grzegorz Orawiec, projekt zakłada praktyczne kształcenie dualne, we współpracy szkół i przedsiębiorców, w zawodach związanych z wiodącymi branżami regionu. Będzie w nim uczestniczyło ponad 500 uczniów.

PORTAL „ONET.PL”

Świętokrzyskie: ruszył regionalny projekt wsparcia szkolnictwa zawodowego

– Obecnie trwa analiza potrzeb edukacyjnych i wspólnie z przedsiębiorcami są układane programy nauczania w tych siedmiu branżach. Mają to być modelowe programy, co jest to dużym wyzwaniem. Wszyscy wiemy, że przykładowo – w obszarze uzdrowskim brakuje osób z konkretnymi kwalifikacjami, np. dietetyków, techników żywienia. I w tym zakresie te programy mają być przygotowane – wyjaśniał Orawiec. Przedsiębiorcy będą mogli dokładnie sprecyzować, jakiego kształcenia oczekują – ilu godzin praktyk i na jakich zasadach. Kieleckie Centrum Kształcenia Praktycznego będzie służyło wsparciem merytorycznym dla przedsięwzięcia. Szkoły, poprzez otrzymane w ramach projektu doposażenie pracowni dydaktycznych i warsztatów kształcenia zawodowego, wzbogacą swoją ofertę edukacyjną. Dla uczniów zaplanowano m. in. staże i praktyki w świętokrzyskich firmach i dodatkowe zajęcia z przedsiębiorczości. Będą mieli też szansę uczestnictwa w krajowych i zagranicznych targach i wystawach branżowych. Nauczyciele zawodu podniosą swoje kwalifikacje, uczestnicząc w kursach organizowanych przez Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Wsparciem dla uczestników projektu będzie platforma internetowa, która pozwoli poszerzać wiedzę oraz wymieniać doświadczenia związane z przedsięwzięciem. Realizacją projektu w praktyce – w szkołach i firmach – ma ruszyć po wakacjach. Przedsięwzięcie zaplanowano na 2,5 roku. Wartość projektu "Nowoczesna szkoła zawodowa – nowoczesny region" to 10 mln zł. 85 proc. tej kwoty to fundusz unijne, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego.

Centrum Urazowe bardzo potrzebne

● Wojewódzki Szpital Zespolony jest gotowy, by utworzyć dwa

Kielce

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach czeka na rozstrzygnięcia w sprawie utworzenia pierwszego w regionie Centrum Urazowego.

Lutza Buras-Sokół
buras@echodnia.eu

- Sprawa jest niezwykle istotna z punktu widzenia całego województwa, które nie posiada takiego ośrodka. W podobnej sytuacji jest jedynie województwo pomorskie - zauważa dyrektor lecznicy, Andrzej Domański i dodaje, że placówka jest gotowa, by na bazie oddziałów pediatrycznych szpitala stworzyć także Centrum Urazowe dla dzieci.

Kompleksowa opieka w jednym miejscu

Utworzenie Centrum Urazowego dla osób dorosłych w Kielcach pozwoli na zmniejszenie śmiertelności z powodu urazów oraz liczby powikłań w wyniku wielonarządowych obrażeń ciała. Pacjenci w stanach ciężkich, w jednym miejscu, będą mieli zapewnioną szybką i kompleksową diagnostykę, a później lecze-

nie. - Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach spełnia większość wymogów związanych z utworzeniem Centrum Urazowego, konieczna jest jednak jeszcze rozbudowa i doposażenie placówki - informuje rzeczniczka prasowa lecznicy, Anna Mazur-Kałuża.

Szpital na kieleckim Czarnowie jest ośrodkiem referencyjnym dla województwa świętokrzyskiego, w jego strukturach działa kilkadziesiąt oddziałów, w tym wiele zabiegowych, takich jak: neurochirurgia, kardiochirurgia, chirurgia ogólna, naczyniowa, ortopedia. W placówce realizowane są świadczenia z zakresu kardiologii interwencyjnej i hemodynamiki. - Szpital dysponuje nowoczesnym Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym i całodobowym lądowiskiem dla helikopterów. Utworzenie w placówce Centrum Urazowego pozwoli na dalszy rozwój lecznicy, pod-

niesienie kompetencji kadry medycznej, a także będzie mieć korzystny wpływ na współpracę z Wydziałem Lekarskim i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach - podkreśla dyrektor Andrzej Domański.

By ratować dzieci

Niezwykle istotne dla Kielc i całego województwa świętokrzyskiego jest również utworzenie w strukturach Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego Centrum Urazowego dla dzieci. 25 stycznia bieżącego roku minister zdrowia podpisał rozporządzenie w sprawie wymagań, jakie będą musiały spełniać takie ośrodki. Ich powołanie jest uzasadnione, ponieważ specyfika leczenia dzieci z ciężkimi, mnogimi obrażeniami ciała jest inna niż pacjentów dorosłych, a śmiertelność, liczba przypadków kalectw i powikłań są bardzo wysokie.

- Świętokrzyskie Centrum Pediatrii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego spełnia wymogi zawarte w rozporządzeniu ministra zdrowia. Placówka jest gotowa, zarówno pod względem kadrowym, lokalowym, jak i sprzętowym, by w jej strukturach stworzyć

Potrzebne dla dzieci

● Stworzenie dziecięcego Centrum Urazowego jest niezbędne

Najczęstszymi przyczynami zgonów dzieci i młodzieży są urazy i zatrucia, którym częściej ulegają chłopcy - ponad 57 procent przyczyn zgonów dla tej grupy wieku. Około 50 procent wszystkich urazów u dzieci spowodowane jest wypadkami komunikacyjnymi. Z danych policji wynika, że w 2014 roku na terenie województwa świętokrzyskiego w 357 wypadkach komunikacyjnych rannych zostało 353 dzieci, a 20 zmarło.

ośrodek - mówi Anna Mazur-Kałuża.

Jeszcze pod koniec ubiegłego roku nieoficjalnie mówiło się, że dziecięcych Centrów Urazowych mogłoby w kraju powstać dziewięć. Goszczący w listopadzie na otwarciu Kliniki Chirurgii Dziecięcej, Urologii i Traumatologii w Świętokrzyskim Centrum Pediatrii profesor Janusz Bohosiewicz, konsultant krajowy w zakresie chirurgii dziecięcej, pozytywnie wypowiadał się o kieleckiej lokalizacji centrum. Rozporządzenie ministra dotyczące tych jednostek wejdzie w życie w czerwcu tego roku. ●●●

Utworzenie Centrum Urazowego pozwoli na zmniejszenie śmiertelności z powodu urazów.